Nr. 114. **Cena 3 kop.** Na stacjach kolejowych 5 kop. **Rok IV.**

NOWY Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Środa, dnia 20 maja 1914 r.

Redakcja i administracja **„Now. Kurjera Łódzkiego“** mieści się w lokalu przy ul Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz.
Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny **„Łódź Kurjer“**

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop. **Telefon № 253.**

Cena ogłoszeń: I-sza strona **50** kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane **50** kop. nekrologi i reklamy **15** kop:, ogłoszenia zwyczajne **10** kop., Drobne ogłoszenia **1½** kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwycz. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja **wypłacać nie będzie.**

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha

WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, zagranicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzl i S-ka

Ogród Koncertowy przy HOTELU MANTEUFLA Ogród Koncertowy.

WIELKI KONCERT Orkiestry Symfonicznej Warszawskiej pod dyr. p. **Bronisława Szulca,** prof. Warsz. Tow. Muzycz.

Początek o g. 8 i pół, w Niedzielę i święta o g. 8. Wejście 30 kop. Abonament 12 bilet., 3.00. W piątki koncerty symfoniczne. Abonament nieważny.
Wejście 50 kop. r2738—0—0

Łódzki Oddział T-wa „TREUGOLNIK“
ul. Piotrkowska 125,
tel. 18-74. r—3

GUMY POWOZOWE

TREUGOLNIK

MYDŁO LANOLINOWE
№ 337
UDELIKATNIA SKÓRĘ!
PERFUMERJA „IRIS“
H. LACHS, S-ka w WARSZAWIE

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

Środa, 20 maja 1914 r.
Dziś: Bernardyna W.
Jutro: **Wniebowstąpienie Pańskie.**

Niepokój w Europie.

Pod powyższym tytułem zamieściło wydawane przez Suworina petersburskie „Wieczernieje Wremia“, wysoce sensacyjny artykuł, zapowiadający w najbliższym czasie wielką burzę wojenną w Europie:

„W Wiedniu — czytamy tam — otrzymano bardzo niepokojące wiadomości co do ogólnej sytuacji w Europie. Mówią mianowicie, że w całym szeregu kwestji znaczenia międzynarodowego wielkie mocarstwa nie mogą w żaden sposób dojść do porozumienia, i że niedaleki już jest dzień, kiedy wszystkie wysiłki dyplomatyczne i układy zostaną przerwane, a wówczas mocarstwa zmuszone będą do przejścia od słów do czynów, czyli do karabinów i armat.

Z wyższych kół dochodzą pogłoski, że cesarz Wilhelm nie napróżno jeździł na wizyty do obozu swoich sprzymierzeńców: cesarza Franciszka Józefa i króla Wiktora Emanuela, a także do następcy tronu austrjackiego. Dają przytem do zrozumienia, że cesarz niemiecki żądał, aby Austrja i Włochy doprowadziły swoje siły do najwyższego stopnia napięcia ze względu na to, że wojna europejska jest nieunikniona.

W Wiedniu wymieniane jest nawet nazwisko tego hrabiego węgierskiego, z którym cesarz widział się podczas swej niedawnej wycieczki na wyspę Korfu i któremu wprost oświadczył, że wojny między wielkiemi mocarstwami nie da się już uniknąć. Wojna rozpocznie się najpierw między Niemcami i Rosją. Najwyższy wódz armji niemieckiej przeświadczony jest o zwycięstwie oręża niemieckiego. Oświadczył on, że jako trofeum postanowił zagarnąć prowincje Nadbaltyckie Rosji po to, aby morze Baltyckie stało się istotnie jeziorem niemieckiem. O ile wiadomo, na Korfu cesarz widział się tylko z hr. Juljuszem Andrassy.

Zapewniają, że obecnie wielkie manewry niemieckie będą tylko preludjum do zbliżającej się wojny. Między głównym sztabem niemieckim i austrjackim, toczą się obecnie układy w sprawie wspólnego udziału zarówno austrjackich, jak i niemieckich wojsk w zamierzonych manewrach w Niemczech i Austrji.

Niektóre osoby, zbliżone do dworu cesarza austrjackiego, przypuszczają, że pokój w Europie zaledwie uda się dociągnąć do jesieni roku bieżącego. Niemiecki minister wojny, w swej ostatniej mowie w parlamencie, żądając pieniędzy na potrzeby wojska i na zwiększenie niemieckich sił wojskowych, użył bardzo charakterystycznego wyrażenia, mówiąc, że zamierzona wojna, jaką prowadzić będą Niemcy (przeciwko Rosji, Francji i Anglji?), powinna być „blitzschnell“ — szybka, jak piorun. Koła wojenne w Niemczech, którym przytakują austrjackie wojownicze półurzędówki, zaznaczają, że zamierzona wojna Niemiec powinna być „preventiw“ — zapobiegawczą, t. j. o tyle nagłą, stanowczą i zwycięską, aby mogła uprzedzić wszelki napad i wszelki cios ze strony przeciwników.

W Wiedniu zapewniają, że głównym celem ostatniej wizyty cesarza niemieckiego w Wiedniu i Miramare — gdzie odbywały się pertraktacje z cesarzem Franciszkiem Józefem i następcą tronu Franciszkiem Ferdynandem — była chęć cesarza Wilhelma wyjaśnienia kwestji, jak zachowywać się będzie Austrja w razie, jeśli Niemcy, wyprowadzone z cierpliwości rosnącem wciąż przeciwdziałaniem jej planom ze strony Rosji, Francji i Anglji, zdecydują się napaść na jedno z mocarstw trójporozumienia. Jest rzeczą bardzo możliwą, że Niemcy najpierw napadną na Anglję, licząc na to, że Rosja i Francja, jako mocarstwa, nie związane z Anglją przymierzem odpornem, nie wmieszają się do tej wojny. Sprzymierzeńcy Niemiec — Włochy i Austrja — będą przy pomocy swoich zmobilizowanych sił powstrzymywać zarówno Francję, jak i Rosję, od wmieszania się do wojny angielsko-niemieckiej.

Głównym powodem wojny mogą być nieporozumienia z powodu podziału sukcesji tureckiej (Azja Mniejsza, morze Egejskie i drogi do Indji). W nieporozumieniach tych mogą wziąć udział wszystkie wielkie mocarstwa. Jednakowoż, według wiadomości z innych źródeł, Niemcy w tym roku będą tylko groziły wojną i doprowadzą ogólne naprężenie polityczne do takiego stanu, że wojna europejska będzie, jeśli się tak można wyrazić, wisiała w powietrzu i będzie wydawała się nieuniknioną. Jedynym jednak celem tych pogróżek będzie tylko chęć nastraszenia i zmuszenia trójporozumienia do ustępstw na rzecz Niemiec na Blizkim Wschodzie. Stanowcza wojna europejska wybuchnie za rok lub dwa, kiedy będą ukończone wszystkie przygotowania wojenne Niemiec, t. j. w roku 1915“.

Możemy poprzestać na tych uwagach i nie cytować dalej wywodów organu petersburskiego. Nie wszystkie informacje tego pisma wydają nam się zresztą trafnemi. W każdym razie zasadnicze założenia publicysty petersburskiego zasługują niewątpliwie na baczną uwagę.

E.

Nacjonaliści kijowscy przeciw językowi polskiemu.

„Kijewl.“ informuje, że oddział kijowski wszechrosyjskiego związku nacjonalistów wysłał następujący telegram do prezesa ministrów, ministra spraw wewnętrznych, posłów do Rady państwa: Bezako, Rakowicza i Ofrosimowa, posła do Dumy, Bałaszewa i do redakcji „Nowoje Wremia“.

„Walne zebranie kijowskiego oddziału wszechrosyjskiego związku narodowego, wysłuchawszy w dniu 27 kwietnia (11 maja) referatów w

sprawie wprowadzenia języka polskiego do obrad i biurowości miejskiej zarządów społecznych w generał-gubernatorstwie warszawskiem, wobec rozważania tej sprawy w Radzie państwa, przyszło do przekonania:

1) że dopuszczenie języka polskiego będzie ujmą dla spraw i powagi państwowości rosyjskiej, która powołana jest baczyć, by język rosyjski był jedynym językiem spraw państwowych i społecznych we wszelkich bez wyjątku instytucjach na całej przestrzeni Cesarstwa rosyjskiego;

2) że dopuszczenie to nie jest spowodowane żadną absolutną potrzebą, albowiem mieszkańcy miast generał-gubernatorstwa warszawskiego, którzy w większości swej nie są nawet polakami, znają język rosyjski, który od 40 przeszło lat z powodzeniem i celowo używany jest w urzędach administracyjnych, w sądzie i w szkołach;

3) że po wprowadzeniu języka polskiego do życia codziennego samorządu rosyjskiego dość liczni rosyjscy mieszkańcy miast kraju Nadwiślańskiego przy pomocy niefortunnej ustawy rosyjskiej będą przymusowo polonizowani i będą pozbawieni przyrodzonego prawa do mówienia w języku państwowym, języku ojczystym;

4) że niewypleniona nienawiść inteligencji polskiej, szczególnie pod wpływem księży katolickich do Rosji, rosjan i do rosyjskiego prawosławia, do całego ustroju rosyjskiego życia — skutkiem dopuszczenia języka polskiego do samorządów miejskich wcale nie osłabnie, lecz przeciwnie, wzmocni się, jak o tem świadczą dzieje dawniejszych stosunków polsko-rosyjskich;

5) że zasada autonomji polskiej w miastach generał-gubernatorstwa warszawskiego — ożywi nadzieje polaków zamieszkałych w kraju północno-zachodnim i południowo-zachodnim, na włączenie i tych prowincji do ziem przyszłej Polski autonomicznej, zgodnie z odwiecznemi poglądami polaków na kraje te, jako na ziemie polskie, szczególnie w związku z agitacją ukraińską i białoruską, popieraną przez polaków, jako środek dla spolonizowania w najbliższej przyszłości Małej i Białorusi;

6) że środek podobny stanie się pobudką dla innych podbitych przez Rosję obcoplemieńców, którzy nie omieszkają wystąpić z żądaniami wprowadzenia języków miejscowych do samorządów miejskich i ziemskich i rozczłonkowania Rosji na dzielnice autonomiczne.

Wobec powyższego kijowski oddział uchwalił zakomunikować panu następującą rezolucję: w miejskich instytucjach samorządowych w generał-gubernatorstwie warszawskiem językiem obrad i biurowości winien być wyłącznie język rosyjski; wymagają tego interesy wyższe, pożytek i powaga państwa rosyjskiego; język polski powinien po dawnemu pozostawać językiem stosunków prywatnych i życia domowego.

Nowa sekta rosyjska.

— § —

Do licznych sekt, istniejących w Rosji, przybywa nowa. Powstaje ona jako zakończenie głośnej sprawy zakonników z góry Athos, leżącej do niedawna w Turcji, a teraz w Grecji, a właściwie stanowiącej rzeczypospolitą zakonną.

B. rotmistrz huzarów lejb-gwardji Aleksander Bułatowicz, odznaczony za waleczność podczas wojny rosyjsko-japońskiej, nawiasem mówiąc, syn polaka i rosjanki, ale wychowany w otoczeniu wyłącznie rosyjskiem, wyrzekł się świata, osiadł w pustelni na górze Athos i tam w starych księgach sekciarzy wschodnich wyczytał, że imię Boże ma moc samego Boga. Pod tem hasłem około fanatyka skupiło się około setki innych mnichów, przybyłych z Rosji na górę Athos, i wytworzyła się sekta, ściśle stosunkami dawnemi związana z Rosją.

Ażeby agitacji ich kres położyć, synod petersburski porozumiał się z patrjarchą konstantynopolskim i ambasadorem rosyjskim, skutkiem czego kanonierki wojskowe rosyjskie przypłynęły do Athosu, marynarze rosyjscy wylądowali, zajęli chwilowo klasztor i uprowadzili przemocą o. Bułatowicza i jego zwolenników. Było to rzeczą możliwą, albowiem stało się podczas wojny bałkańskiej, kiedy załoga turecka z Athosu pierzchła.

Przywiezieni do Odesy, sekciarze byli rozesłani do miejsc pochodzenia, np. Bułatowicz do swego majątku rodzinnego. Z pół roku upłynęło, nim synod sporządził akt oskarżenia, a oto teraz wezwano „ubóstwiaczy imienia“ przed sąd duchowny w Moskwie. Aliści Bułatowicz i 12 jego najbliższych przyjaciół zawiadomili synod odezwą, wydrukowaną w dziennikach, że lubo uważają się za prawosławnych, powagi synodu nie uznają i przed sąd jego nie staną.

Wobec Manifestu tolerancyjnego niema sposobu pociągnięcia do odpowiedzialności karnej. Synod petersburski wyłączy ich z cerkwi prawosławnej, może nawet wyklnie, władze policyjne będą ich wydalały i pilnowały, lecz na tem nie koniec. Do setki sekt przybyła setna pierwsza.

Na całej tej sprawie wygrała Grecja. Oddawna było jej nie na rękę, iż na górze Atnos, na starożytnej ziemi greckiej istnieje liczna i bogata kolonja zakonników rosyjskich, zasilana obficie ofiarami z Rosji. Teraz opustoszałe po zakonnikach rosjanach cele zajęli grecy i chyba nie łatwo z nich ustąpią.

Wiadomości ogólne.

○ **Wyjaśnienie w sprawie ochotników.** Ministerjum spraw wewnętrznych wyjaśniło, że osobom, które wniosły podania na ochotników wojskowych, przysługuje prawo cofnięcia się. Prawo to traci jednakże moc w tym wypadku, gdy na skutek podania nastąpiło badanie lekarskie ochotnika i komisja przyznała go zdatnym do służby wojskowej, wpisawszy jednocześnie do listy poborowej, jako przyjętego. Powody cofnięcia się ochotnika, w żadnym razie nie podlegają sądowi komisji wojskowych poborowych.

○ **Chorążowie zapasu-żydzi.** Wydane zostało rozporządzenie władz wojskowych, zakazujące dopuszczania do egzaminów na chorążego żydów-neofitów i osób pochodzenia żydowskiego. Do egzaminów takich będą dopuszczeni tylko ci ochotnicy, którzy udowodnią, iż ich ojcowie i dziadowie nie byli żydami.

○ **W sprawie emigracji.** Niektórzy gubernatorzy w Królestwie Polskiem rozesłali okólniki do naczelników wszystkich powiatów z żądaniem ścisłych danych o emigracji ludności w przeciągu ostatnich lat pięciu.

Ze świata.

□ **Ilu jest ludzi na świecie.** Według ostatnich obliczeń, liczba mieszkańców świata całego wynosi 1,700 miljonów dusz płci oboga, przyczem mężczyzn jest o 5 i pół miljona więcej, aniżeli kobiet. Innemi słowy gdyby wszystkie kobiety powychodziły za mąż, pozostałoby 5 i pół miljona mężczyzn, skazanych na przymusowe starokawalerstwo.

Z za kordonu.

[] **Dar Grundwaldzki.** Podczas przygotowań do obchodu 500-letniej rocznicy wiekopomnej bitwy pod Grundwaldem rzucona została w Galicji szczęśliwa myśl uczczenia tego doniosłego zdarzenia przez złożenie narodowego daru na oświatę „tę nowożytną warownię narodu“. Szafarzem zaś tego „Daru grundwaldzkiego“ uczyniono Towarzystwo szkoły ludowej, instytucję wielce popularną.

Składki zaczęły płynąć początkowo bardzo szybko, ale potem wskutek przesileń jakie przeżywała Galicja znacznie osłabły, w każdym jednak razie zebrano już pierwszy miljon koron (400,000 rb.), a w roku bieżącym rozpoczęto zbierać drugi, przyczem Tow. szkoły ludowej posiada bardzo wiele deklaracji.

Dar grunwaldzki przyniósł już piękne rezultaty: Tow. szkoły ludowej założyło za niego kilkadziesiąt szkół, posiadających ogółem 846 klas, w których pobierało naukę 27,000 dzieci. Prawdziwa armja przyszłych pracowników narodowych.

[] **Zgon artysty.** W Krakowie zmarł po dłuższych cierpieniach artysta dramatyczny, Stanisław Modzelewski, przeżywszy lat 58. Zmarły przez szereg lat grywał w teatrach prowincjonalnych w Królestwie, a latem w dawniejszych ogródkach warszawskich. Przed laty kilkunastu przeniósł się do Galicji, gdzie grywał początkowo w teatrze miejskim we Lwowie, a następnie w krakowskim ludowym. Grywał ze znacznem powodzeniem role charakterystyczno-komiczne. Dla charakteru prawego i zacnego, cieszył się ogólną sympatją wśród kolegów.

Osierocił żonę, artystkę dramatyczną teatru miejskiego w Krakowie i córeczkę.

[] **Z Zakopanego.** Na całem Podhalu powróciła zima w całej wspaniałości. Śnieg padał cały dzień. Temperatura opadła do kilku stopni.

Z Cesarstwa.

△ **Represje prasowe.** Skonfiskowano nr. 7 gazety petersburskiej „Myśl Truda“. Redaktor p. Sarygin pociągnięty został do odpowiedzialności z artykułu 129 kodeksu karnego.

△ **Urjadnik Piłat.** W Kiszyniowie odeska izba sądowa rozważała sprawę urjadnika wsi Sarato-Gołbany, pow. benderskiego, Piłata, starosty wiejskiego Iwaniuka, dziesiętnika Spatar i włościanina Kiforyszewa, oskarżonych o to, iż w roku 1910 schwytawszy w miasteczku Ganczesztach, podejrzywanego o dokonanie kradzieży kowala Gałkina, ciężko go pobili i skrwawionego przywieźli do aresztu. W areszcie znęcali się nad domniemanym złodziejem w dalszym ciągu, bijąc go kijem, wsuwając mu do ust lufę rewolweru, zmuszając do klęczenia i t. d. Pozostawiony na noc w areszcie Gałkin powiesił się. Izba sądowa skazała urjadnika Piłata na 4 miesiące więzienia, starostę Iwaniuka i włościanina Kiforyszewa na 2 miesiące takiejże kary. Dziesiętnik Spatar—najmniej winny, skazany został na 2 miesiące aresztu przy policji.

△ **Katastrofa lotnicza.** — W Baku, podczas wzlotów, spadł ze znacznej wysokości lotnik Ulejko wprost na publiczność. Ulejko oraz trzy osoby z pośród publiczności zostali ciężko ranni.

Z Litwy i Rusi.

× **Sprawa prasowa.** Komitet do spraw prasowych nałożył areszt na nr. 18 i 24 „Przeglądu Wileńskiego“, wydawanego przez W. Abramowicza, pod redakcją Zofji Ostachiewiczowej. Oprócz tego wszczęto dochodzenie karne przeciwko redaktorce tej gazety na zasadzie I punktu 129 art. kod. karnego, za zamieszczenie artykułu „Wzbiera“, podżegającego do działalności buntowniczej.

× **Akcja Ławry Poczajewskiej.** Zjazd „związku ławrsko-poczajewskiego“ uchwalił zorganizować na Wołyniu 80 oddziałów związkowych, wymusztrowanych na sposób wojskowy. „Oddziały związkowe“ wezmą udział w uroczystościach „na mogiłach kozackich“ pod Beresteczkiem, urządzanych przez archimandrytę Witalisa.

Wiadomości krajowe.

+ **„Wrażenia warszawskie“.** W drugim artykule p. t. Wrażenia warszawskie“ p. Iwanow pisze w „Nowom Wrem.“ wyłącznie o teatrze. Pełen zachwytu dla teatrów warszawskich, żąda jednak p. Iwanow wybudowania w Warszawie teatru rosyjskiego.

+ **Nowy przemysł.** Z Kutnoskiego donoszą, że znany w kraju hodowca królików, p. Przyłuski z Kątów, założył obecnie zakład garbarski do wyprawiania skórek króliczych. Wyprawione i strzyżone skórki przez dwuch sprowadzonych z zagranicy specjalistów, wyróżniają się gładkością i połyskiem, mają się one ukazać u kuśnierzy warszawskich, tworząc konkurencję kosztownej galanterji futrzanej zagranicznej.

+ **Wychodźctwo.** Z pod Zelechowa, w gub. lubelskiej, wyszło w tym roku do Prus na roboty około 800 osób. Z samego Ciechocima wywędrowało 80 osób i to nietylko młodych; kilku gospodarzy, którzy mają nawet po 10 morgów gruntu, pozostawiło żony i dzieci i również poszło pracować do prusaków.

+ **Pożar mostu.** Z Sosnowca donoszą wczoraj około godziny 2 w nocy spłonął most drewniany długości 18 sążni, na bocznicy kolejowej od Sosnowca do kopalni Saturn. Most spłonął do szczętu. Ogień podobno wszczął się na środku mostu i zanim przybyła pomoc z kopalni i ze stacji płomienie ogarnęły cały pomost.

Komunikacja pomiędzy kopalnią a koleją przerwana, skutkiem czego zarząd kopalni zwrócił się telegraficznie do dyrekcji kolei o możliwie najszybszą odbudowę mostu“.

W sprawie pożaru mostu dowiadujemy się, że dyrektor kolei, inżynier Pauker, wraz z inżynierami wyjechał na miejsce pociągiem nadzwyczajnym.

Wysłano również pospiesznym pociągiem nadzwyczajnym potrzebne materjały, formy żelazne i t. p. aby odbudowę mostu uskutecznić jak najprędzej.

+ **Echa ujęcia bandytów.** Aresztowany wraz z pięciu innymi na kolonji Powązki, pod Warszawą, bandyta Stanisław Sobczak, zachowuje się w sposób wyzywający i grozi, że przy nadarzonej sposobności ucieknie.

Stwierdzono, iż jeden z ujętych, Wincenty Szymkowiak, brał wraz z Sobczakiem udział w napadzie na dwór w Strzembowie. Między innemi znaleziono przy nim papierośnicę skórzaną, zrabowaną podczas powyższego napadu.

+ **Samobójstwo.** Korespondent nasz z Płocka pisze dnia 18-go b. m.:

„Wczoraj wieczorem w mieszkaniu własnem zastrzelił się szef sztabu 15-ej dywizji jazdy, pułkownik Choroszkin. Przyczyna samobójstwa niewyjaśniona“.

Ustąpią czy, nie ustąpią?

W ubiegły czwartek, w artykule p. t. „Gospodarka miejska na przełomie“, pisaliśmy, że sprawa elektrowni została niespodzianie w duchu pomyślnym załatwiona. Uczyniliśmy to na zasadzie wniosku radnego dr. Wattena, przyjętego przez magistrat, który orzekał, że wobec rychłego wprowadzenia samorządu miejskiego, rozstrzygnięcie sprawy elektrowni, zmianę konsorcjum lub ewentualny wykup, należy odłożyć do tego właśnie czasu.

Tymczasem dowiadujemy się, że prócz radnych, którzy czynili tak chlubne wysiłki celem załatwienia całej sprawy, przynosząc na historyczne posiedzenie magistratu, gotowy do podpisania protokuł, do którego obecnie nikt się w magistracie nie przyznaje, stwierdzający zgodę zarządu miasta na zniesienie § 22 umowy, przyznającego miastu prawo wykupu, mamy jeszcze innych niemniej gorliwych opiekunów.

Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się bowiem z wielkiem zdumieniem, że piotrkowski rząd gubernjalny zażądał w tych dniach od magistratu po raz drugi załatwienia sprawy elektrowni, podczas gdy miasto nie ma potrzeby, ani konieczności tego uczynić. Stało się to po tem wszystkiem co zaszło, po zapadnięciu przeciwnej uchwały zasadniczej w magistracie, po tem, gdy cała sprawa nabrała rozgłosu i odbiła się głośnem echem nawet nad Newą!

Widzimy więc, że projektodawcy wydzierżawienia elektrowni na niedogodnych dla miasta warunkach, sprawy swej nie zasypiają; że to czego nie mogli przeprowadzić w magistracie tutejszym, starają się uskutecznić na innej drodze.

Z całego przebiegu tej sprawy widzimy, że po jednej stronie stoją radni Eisert i Watten, zająwszy bezwzględnie negatywne stanowisko wobec niegodnych zakusów grupy obywateli-miljonerów naszego miasta na elektrownię; z drugiej zaś pp. Rychter i Poznański z ramienia nowego konsorcjum starają się sprawę tę za wszelką cenę przeprowadzić. A ponieważ chcą to uczynić z dotkliwą szkodą dla kasy miejskiej, z wołającą o pomstę krzywdą dla konsumentów, zapytujemy, czy tacy radni, którym obywatele zaufali, wybierając ich na opiekunów całego miasta, godni są i czy wogóle mogą jeszcze piastować swoje odpowiedzialne urzędy?

Prosta logika wskazuje, że ludzie ci prowadząc interesy w tej właśnie dziedzinie, winni sami dobrowolnie ustąpić z zajmowanych stanowisk. Wówczas obywatele mieliby możność wyboru tych z pośród siebie, którzy interesy ogółu na pierwszym stawiają planie, którzy nie będą używać i nadużywać swych wpływów dla zapychania swej własnej kieszeni.

Wobec takiego obrotu sprawy, którą uważano dotąd za załatwioną w duchu słusznych postulatów jednomyślnej opinji publicznej, obywatele naszego miasta winni wytężyć wszystkie swe siły, aby niedopuścić do dostania się elektrowni w ręce niepowołane, na niedogodnych warunkach

Należy wypowiedzieć bezwzględną i ostateczną walkę potężnemu, lecz jeszcze nie zwycięskiemu wrogowi.

Beljot.

Kronika.

= (:) **Dnie przyjęć.** Jak donosi „Warsz. Dniewnik“, p. generał-gubernator warszawski przyjmuje interesantów cywilnych w poniedziałki i piątki od godz. 12 do 1 po południu.

— (r) **Wyjazd do Częstochowy.** „Warsz. Dniewn.“ donosi: Generał-gubernator warszawski generał-kawalerji Żyliński o godz. 12 m. 55 w nocy wyjechał do Częstochowy. — W podróży tej generał-gubernatorowi towarzyszą: pomocnik generał-gubernatora generał-lejtenant Uthof, dyrektor kancelarji, szambelan Charłamow, naczelnik sztabu okręgu warszawskiego generał-lejtnant Oranowskij, urzędnik do szczególnych poleceń szambelan Szulman i dyrektor 5 go wydziału kancelarji generał-gubernatora, Moszenskij.

Kurator okręgu naukowego, Lewiakij, wyjechał do Częstochowy.

— (k) **Z inspekcji podatkowej.** Dotychczasowy inspektor podatkowy 3 rewiru m. Łodzi, Timczenko, otrzymał nominację na stanowisko naczelnika 4 oddziału izby skarbowej piotrkowskiej, na miejsce tranzlokowanego do Warszawy Dolińskiego. Pomocnik inspektora podatkowego I rewiru m. Łodzi, Winogradow, otrzymał nominację na stanowisko inspektora podatkowego powiatu tureckiego.

— (.) **Ważne wyjaśnienie.**— Prezes sądu okręgowego piotrkowskiego nadesłał okólnik, zawierający wyjaśnienie senatu, mające ważne znaczenie dla przedsiębiorców robót. Wyjaśniono, że rzemieślnik, który wykonał robotę podług zamówienia, ma prawo zatrzymać robotę u siebie, dopóki nie otrzyma umówionej zapłaty.

— (k) **Niedzielne szkoły handlowe.** W roku zeszłym, zgromadzenie kupców i przemysłowców łódzkich uchwaliło założenie w Łodzi niedzielnej wieczorowej szkoły handlowej dla młodszych pracowników handlowych. Ministerjum handlu i przemysłu przed udzieleniem pozwolenia zasięgnęło opinji generał-gubernatora warszawskiego, w tej sprawie. Obecnie kancelarja gen.-gub. odpowiedziała, iż dopóki inspektor nie otrzyma pomocnika lub też okręg jego nie będzie podzielony, otwieranie nowych szkół handlowych nie jest pożądane.

— (k) **Rozszerzenie składów monopolowych.** W dniu dzisiejszym, w kaliskim urzędzie gubernjalnym akcyzy, odbędzie się licytacja na oddanie przedsiębiorcy robót przy rozszerzeniu składów monopolowych w Łodzi.

— (k) **Urlopy rekrutów.** — Miejscowe komisje do spraw wojskowych, zawiadomione zostały przez ministerjum spraw wewnętrzzych, iż urlopy do domów rekrutom, przyjmowanym do wojska po upływie terminu właściwego poboru, z ich winy, udzielane nie będą i rekruci będą wysyłani na punkt zborny bezpośrednio po zaliczeniu ich do wojska. Urlopy mogą być udzielane rekrutom przez komisje poborowe tylko w wyjątkowo ważnych wypadkach.

— (r) **Upadłość.** Otrzymano wiadomość, że w Dzwińsku zawiesiła wypłaty firma manufakturowa „Orzyński i Majmin“; pasywa wynoszą 700 tys. rb.

= (k) **Z kursów przy Stow. handlowców.** W sobotę d. 16 b. m., w lokalu Stow. pracujących w przemyśle i handlu przy ul. Wólczańskiej nr. 28 odbył się egzamin słuchaczów kursów buchalteryjnych przy stow. z buchalterji i arytmetyki handlowej.

Swiadectwa z ukończenia kursów zostały przyznane pp. Anieli Czerwińskiej, Czesławie Kozłowskiej, Zofji Gablerównie, Janowi Pietrzyńskiemu, Józefowi Drzewińskiemu i Antoniemu Poradzie.

= (k) **Z Tow. akc. „Domus“.** Ministerjum handlu i przemysłu zezwoliło organizatorowi Tow. akc. budowy domów, teatrów i hoteli „Domus“, kupcowi łódzkiemu Uszerowi Konowi na prolongatę do d. 24 maja 1914 r. terminu przeznaczonego na zebranie kapitału zakładowego powyższego Tow.

(r) **Z Tow. krajoznawczego.** Wycieczka do Łęczycy, zapowiedziana na czwartek, dn. 21 b. m., odbędzie się nieodwołalnie. Punkt zborny we czwartek rano o godz. 6, (wyjazd 6 m. 15) na stacji tramwajów zgierskich; wyjazd końmi ze Zgierza o godz. 7 rano, punktualnie.

— (k) **Ankieta klubu.** Wczoraj wieczorem w lokalu własnym przy ul. Zawadzkiej nr. 5, odbyło się posiedzenie sekcji właścicieli tkalni mechanicznych m. Łodzi, przy klubie rzemieślniczym, w sprawie rezultatów ankiety o warunkach cen i konjunktur na towary i warunków produkcji. Ankieta dała rezultaty przeważnie ujemne, warunki pracy złe, ceny nie odpowiadają kalkulaciom, nieujednostajnione, konjunktury psuje nadmierna konkurencja.

Na skutek powyższego, postanowiono opracować i wprowadzić w zastosowanie ujednostajniony cennik na towary i pracę.

= (k) **Ze szpitala Poznańskich.** Ponieważ szpital im. małż. Poznańskich jest stale przepełniony chorymi, do 130 osób przy 102 łóżkach, oraz wobec skąpego wpływania do kasy szpitala należności za koszta kuracyjne oraz zapomóg i ofiar, zarząd szpitala walczy z ustawicznie wzrastającym deficytem. Szpital dokłada podobno corocznie około 18,000 rb. Wobec powyższego zarząd podniósł kwestję podziału szpitala, t. j. pragnie zatrzymać pod swą egidą tylko 40 łóżek a resztę oddać jakiejkolwiek instytucji dobroczynnej, czy miastu.

— (k) **Wyjazd gubernatora.** Gubernator piotrkowski z dniem 28 b. m., wyjeżdża na 10 tygodniowy urlop. Zastępować go będzie wice-gubernator Fortwengler.

= (r) **Policmajster** Czesnakow wyjechał na urlop trzydniowy. Zastępować go będzie jego pomocnik kapitan Miaczkow.

= (r) **„Informator dla gości polskich na Pomorzu Kaszubskiem“.** Swieżo wyszło z druku trzecie z rzędu wydanie tego pożytecznego zbioru praktycznych informacji o polskiem wybrzeżu Baltyku. Na wstępie wydania znajdujemy rzut oka na stosunki kaszubskie i wyjaśnienie celu wydawnictwa. Dalej spotykamy spis bardziej aktualnych wydawnictw zarówno poważniejszych, jak i popularnych, tyczących się Pomorza Kaszubskiego. W dziale adresowym znajdujemy spis polskich stowarzyszeń, pensjonatów, lekarzy, kupców, rzemieślników i t. d. w Sopotach i Gdańsku. Dział informacji o polskich miejscowościach nadmorskich, nadających się na dłuższy pobyt letni uległ znacznemu rozszerzeniu i zawiera wskazówki obfite i wyczerpujące. Turyści nasi wreszcie znajdą spis polskich gospód i zajazdów oraz adresy osób, mogących im służyć wskazówką lub objaśnieniem o miejscowych stosunkach; spis ten, znacznie rozszerzony w porównaniu z wydaniami z lat ubiegłych, obejmuje 71 miejscowości rozsianych zarówno na wybrzeżu, jak i w głębi kraju na Kaszubach południowych.

W dziale ogłoszeń spotykamy inseraty wyłącznie polskich firm i przedsiębiorstw.

— (d) **Urlop.** Prezes Zjazdu sędziów pokoju Moskwicz, 23 czerwca r. b. wyjeżdża na urlop dwumiesięczny.

= (k) **Z Towarzystwa popierania szkół żeńskich.** Wczoraj wiecz. w lokalu własnym przy ul. Zielonej nr. 44 odbyło się ogólne roczne zebranie członków Tow. utrzymania i popierania szkół rzemieślniczych dla dziewcząt. Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa dr. Handelsmana, na przewodniczącego obrad powołano dr. Józefa Sachsa, na asesorki dr. Sterlingową i dr. Gerszuni, na sekretarza Józefa Szykiera.

Odczytano sprawozdanie za rok ubiegły, z którego dane cyfrowe podawaliśmy już w numerze onegdajszym.

Budżet na rok 1914 zatwierdzono w sumie dochodów 7,300 wydatków 7,600, deficyt 300 rb. pokryty ma być z ofiar i dochodów niestałych.

Do zarządu wybrano p. p. Heimanową, A. Dancygier, E. Kiper, Fr. Krawecową, Józefa Szykiera; do komisji rewizyjnej dr. Józefa Sachsa, M. Lauterbacha i dyr. M. Wilczyńskiego. Zaakceptowano zakupienie od p. Henryka Hirszberga placu pod budowę gmachu szkoły przy alei Helenowskiej, przestrzeni 95 łokci frontu i 38 głębokości.

— (k) **Ze związku zaw. piekarzy.** Zarząd oddziału łódzkiego związku zawodowego robotników piekarskich postanowił w dalszym ciągu fajeranty dla bezrobotnych, oraz wystąpić przeciwko tym właścicielom pracowni piekarskich, którzy zmuszają swych pracowników do pracowania po 7 dni w tygodniu.

— (k) **Teatr niemiecki w Łodzi.** Na wczorajszem ogólnem rocznem zebraniu niemieckiego Tow. teatralnego postanowiono nabyć plac pod budowę teatru niemieckiego przy ul. Nowo-Spacerowej № 131, 133 i 135 i Wólczańskiej № 96.

= (r) **Ze Stow. majstrów fabrycznych.** Na skutek uzyskanego od zarządu elektrowni łódzkiej pozwolenia zwiedzenia urządzeń tutejszej elektrowni, zarząd prosi członków Stow. o zebranie się w parku Mikołajewskim obok mleczarni w nadchodzącą niedzielę d. 24 b. m. o godz. 10 i pół rano.

— (r) **Nowe fabryki.** Piotrkowski urząd gubernjalny zatwierdził plany budowy nowego gmachu tkalni i przędzalni S. Barcińskiego.

— Fabrykant Gustaw Stencel otrzymał zezwolenie na budowę gmachu fabrycznego przy ul. Teodora № 17, z warunkiem zabrukowania tej ulicy na przestrzeni ośmiu sążni i ustawienia ośmiu latarni, od młyna Adamka do końca terytorjum fabrycznego.

— (k) **Ze Stow. nauczycieli.** Wczoraj, w lokalu własnym, przy ul. Południowej № 20, odbyło się ogólne roczne zebranie członków Stow. wzajemnej pomocy nauczycieli żydów.

Na przewodniczącego powołano p. M. Gurewicza, na asesorkę p. Błaszkowską i na sekretarza p. Polaka. Odczytano sprawozdanie z działalności Tow. za rok ubiegły, przyczem okazuje się, iż Stow. chyli się do upadku, a działalność jego stopniowo zanika, wobec zupełnej obojętności członków na sprawy Tow. Składki napływaią opieszale, członkowie zaniedbują uczęszczania na pogadanki fachowe i zebrania towarzyskie. Dalej sprawozdanie kasowe wykazuje w dochodach 1,572 rb. 84 k., w wydatkach zaś 1,618 rb. 61 k., czyli iż deficyt wyniósł 45 rb. 77 k. Do czytelni abonowano 222 pisma i czasopisma, do bibljoteki zakupiono 603 tomy dzieł treści naukowej i beletrystycznej. Budżet na rok 1914 zatwierdzono 1,870 rb.

Wobec zrzeczenia się mandatu przez prezesa, p. Szwajcera, oraz braku odpowiedniego kandydata na jego stanowisko pośród zebranych, postanowiono wybory odłożyć. Tymczasem zaś wybrano komisję werbunkową dla jednania nowych członków.

— (x) **Wycieczka z Koła do Łodzi i jej okolice.** W sobotę d. 23 b. m. 24 uczniów miejskiej szkoły handlowej w Kole urządza wycieczkę do Dąbia., Aleksandrowa, Łodzi i Zgierza. Na czele wycieczki staje kilku nauczycieli. Uczniowie zwiedzać będą zakłady przemysłowe oraz główniejsze instytucje miejskie.

— (r) **Ogród koncertowy Manteufla.** Wczorajszy koncert pod dyrekcją p. Bolesława Szulca ściągnął szerszą publiczność, która po każdym numerze darzyła utalentowanego kapelmistrza rzęsistym oklaskiem.

Z większych rzeczy usłyszeliśmy „Egmont“ Beethovena, „Bajkę“ Moniuszki i „Szkice kaukazkie“ Ipolita Iwanowa. Drużyna orkiestrowa z każdym wieczorem składa coraz większe dowody, że zasługuje na miano pierwszorzędnej symfonicznej orkiestry, kierowanej ręką wytrawnego dyrygenta.

Dzisiaj, w środę, wieczór muzyki skandynawskiej, program którego składa się z utworów nader interesujących, między innemi wykonane będzie: „Finlandia“ — Sibeliusa, tegoż „Valse triste“, Suita Griega, Jaernefelta i w. in.

— (r) **O pomoc.** Opiece naszych czytelników polecamy osobę, która pragnąc zarobić na utrzymanie, zapisała się na kursy akuszeryjne, niema jednak środków na opłacenie wpisów.

Odwołanie się do poparcia ludzi dobrej woli — to ostatnia deska ratunku dla nieszczęśliwej. Jeśli poparcia tego nie znajdzie, czeka ją nędza, a może nawet smierć głodowa.

Ofiary, choćby najskromniejsze, składać prosimy w administracji pisma naszego „Na wpis dla B: S.“

Wypadki.

= (p) **Przejechania.** Na ul. Widzewskiej nr. 39, przejechany został wozem 5-letni syn handlarza Srul Rosenberg. Chłopiec przypłacił ten wypadek wstrząśnieniem mózgu i ciężkiemi okaleczeniami ciała.

— Na ul. Nowo-Drewnowskiej nr. 14, przejechany został powozem 8-letni Gustaw Rohr. Lekarz Pogotowia stwierdził złamanie kości pacierzowej. Chłopca odwieziono w stanie agonji do mieszkania rodziców.

= (r) **Smierć pod pociągiem.** Na stacji kolei kaliskiej, wpadł pod parowóz ustawiacz pociągów, Adolf Decko i poniósł śmierć na miejscu.

= (p) **Ofiara niedozoru.** — W domu przy ul. Słowiańskiej nr. 15

wypadła przez okno II piętra 8 letnia Olga Drabikowska. Lekarz stwierdził złamanie nogi i silne okaleczenia ciała.

— Na ul. Mickiewicza nr. 30, upadła na bruk półtoraroczna Marjanna Dziuk i okaleczyła silnie głowę. I w tym wypadku wzywano pomocy Pogotowia.

= (?) **Wypadek na kolei.** Na stacji Łódź — Karolew przyciśnięty został lokomotywą do ściany wagonu robotnik Wojciech Różycki. Lekarz Pogotowia stwierdził okaleczenia całego ciała.

Zamiejscowa.

— (:) **Nowe szkoły.** Na zebraniu gminnem w Lutomiersku uchwalono otworzyć w całej gminie 12 szkół. Na razie otwarto dwie szkoły, które znalazły pomieszczenie w gmachu dawnego klasztoru OO. Reformatów, kupionego z ogrodem i gruntem przez dozór parafjalny za 600 rb. Urządzenie w nim obu szkół kosztowało 280 rb.

Niegdyś był to zbór arjański, obwarowany potężnym murem, który przetrwał dotychczas. Po wypędzen.u arjanów, po wojnach szwedzkich, dostał się oo. Reformatom, którzy przerobili go na klasztor i w 18 wieku wybudowali ładny barokowy kościół. Obecnie będzię to przybytek nauki.

— (z) **Lista kandydatów na sędziów gminnych.** Piotrkowski rząd gubernjalny zatwierdził na tegoroczne wybory kandydatów na sędziów gminnych I, V i VI okręgów w pow. łódzkim.

Na liście tej figurują: w okręgu I, obejmującym gminy: Górki, Żeromin i Czarnocin, Walenty Higolit Ostrowski, Karol Ende, Antoni Rzepecki, Jan Kowera, Bolesław Frydrych i Aleksander Wojciechowski.

W okręgu V, w skład którego wchodzą gminy: Łagiewniki i Nakielnica: Tomasz Wolczeński i Jan Karol Zacher;

W okręgu VI, obejmującym gm. Babice, Brus, Rszew i Puczniew: Hugon Tobjaszek, Roman Józef Szaniawski, Karol Olszewski, Adolf Wagner, Teodor Majzuch,, Jakób Leopold Hennig, Józef Sikorski, Włodzimierz Matjatko, Jan Kostanecki, Józef Stegman i Bronisław Piątkiewicz.

Jednocześnie rząd gubernjalny zatwierdził listę kandydatów na ławników sądów gminnych z gmin Brojec, Czarnocin, Radogoszcz i Bełdów.

— (k) **Nowe Stow. w okolicy.** Urząd gubernjalny piotrkowski do spraw związków i stowarzyszeń zalegalizował następujące nowe stowarzyszenia: Kółko rolnicze we wsi Borowo, pow. noworadomskiego, — kółko rolniczo-gospodarcze we wsi Garneli powiatu noworadomskiego i Tow. dobroczynne „Ostatnia usługa" w Noworadomsku.

— (x) **Ze zgierskiej tkalni udziałowej.** W Zgierzu d. 23 b. m., t. j. w sobotę nadchodzącą, odbędzie się roczne zebranie ogólne członków miejscowego Tow. tkalni udziałowej, w celu rozpatrzenia sprawozdania z obrotów w tkalni i w sklepie galanteryjnym.

= (z) **Za przedłużenie godzin handlu** sędzia pokoju, 13 rewiru, powiatu łódzkiego, skazał 10 handlarzów zgierskich na karę od 2 do 3 rb.

= (r) **Ze Rzgowa.** Rzgowskie Tow. gimnastyczne uzyskało pozwolenie władz na urządzenie 7 zabaw leśnych i 3 przedstawień amatorskich.

— (r) **Dymisja.** Dowiadujemy się, że naczelnik piotrkowskiego wydziału śledczego, p. Walenty Milak, podał się do dymisji.

= (:) **Tow. pożyczkowe.** Lutomiersk posiada od kilku lat kasę pożyczkowo-oszczędnościową, która bardzo pomyślnie się rozwija i miewa po kilkadziesiąt tysięcy rb. rocznego obrotu; włościanie i robotnicy skwapliwie składają do niej swoje oszczędności na czarną godzinę. Prezesem jest p. Aleksander Sokołowski. Z inicjatywy miejscowego proboszcza, ks. Chwiłowicza powstało kółko rolnicze, które odrazu pozyskało przeszło stu członków; prezesem jest p. Aleksander Sokołowski z Wrzącej.

= (z) **Szczepienie ospy w Zgierzu.** Felczer miejski Jaroszkowski w Zgierzu, kończy obecnie doroczne szczepienie ospy dzieciom i dorosłym, objętym wykazami zarządu miasta.

Ogółem ma być dokonane 520 szczepień.

= (k) **Z Tow. akc. R. Kindlera.** Tow. akc. manufaktur R. Kindlera w Pabjanicach powiększa kapitał zakładowy przedsięwzięcia. W dniu 11 czerwca odbędą się dwa zebrania akcjonarjuszów powyższego Tow., ogólno-roczne i nadzwyczajne.

= (z) **Chora na cmentarzu.** W niedzielę ubiegłą na marjawickim cmentarzu grzebalnym w Zgierzu na Przybyłowie, znaleziono nieprzytomną kobietę lat średnich, której osobistości, z braku dowodów legitymacyjnych nie stwierdzono. Chorą przewieziono do szpitala św. Aleksandra w Łodzi.

= (x) **Ze Strykowa.** Chrześć. Tow. pożyczkowo-oszczędnościowe w Strykowie, uzyskało pozwolenie na podniesienie wysokości pożyczek z 300 do 600 rb. pod zabezpieczenia hypoteczne.

Takież pozwolenie uzyskało Tow. poż.-oszczędnościowe w Koluszkach.

= (?) **Zagadkowy mord.** Z Konstantynowa donoszą: W niedzielę w nocy zamordowano tu w sposób zagadkowy szewca miejscowego Bakusa, zamieszkałego przy ul. Saskiej w domu Jahnerta. Bakus miał u siebie tego dnia gości, którzy rozeszli się o godz. 11 wieczorem B. odprowadził ich na ulicę i więcej nie wrócił. Nieco później znaleziono jego zwłoki na ulicy. Smierć spowodowało uderzenie tępem narzędziem w tył głowy. Kilka podejrzanych osób aresztowano.

— (?) **Straszny wypadek** zdarzył się wczoraj o godz. 6 rano na stacji kolei w Tomaszowie.

Pracownik kolejowy, Stanisław Bratkiewicz, zajęty spinaniem wagonów, dostał się pomiędzy bufory, które przygniotły mu klatkę piersiową. Bratkiewicz upadł bezprzytomny na ziemię i w tejże chwili pociąg ruszył.

Koła odcięły nieszczęśliwemu obie nogi. Smierć nastąpiła momentalnie.

Ze sceny i estrady.

= (.) **Teatr „Miniature".** Ostatnie programy teatru „Miniature" zaznaczyły się znacznem podniesieniem poziomu artystycznego. Gruntowne zmiany w zespole i systemie prowadzenia teatru doprowadziły w bardzo krótkim przeciągu czasu do tego, że program dzisiaj jest oddany w formie skończenie ładnej. W programie bieżącym, źródłem bezustannego śmiechu jest bajecznie wesoła farsa „Nieboszczyk z przypadku", w której szereg sytuacji komicznych uwypukla się jeszcze wyborną grą zespołu.

Również żywo przyjmuje publiczność wykonawców części koncertowo - kabaretowej, a operetka „Poczta w lesie", która dzięki swej wartości pozostała na afiszu, jest bezustannie przerywana oklaskami.

Zabawy i rozrywki.

— (:) **Z teatru „Mirage".** — Kilka nowszych problematów z dziedziny psychiki miłosnej, w której względy natury fizjologicznej walczą o lepsze z tajemną mocą kultury uczuć sercowych, — stanowi osnowę dwuch, zresztą zgoła odmiennych, obrazów, demonstrowanych od wtorku, dnia 19 b. m. w teatrze „Mirage". Znakomita gra artystów francuskich i kopenhaskich, uwypukla w szczerze artystycznym realizmie całą gamę uczuć, wypełniających życie duchowe nowszego pokolenia. Program uzupełnia „Dziennik Gaumonta".

— (.) **W parku „Wenecja"** — przy szosie Pabjanickiej odbędzie się jutro zabawa. Program, między inemi, zapowiada skok z rowerem do wody, popis niezwykle ciekawy.

Czas odnowić prenumeratę.

Z sali obrad.

Mikołajewska wspólna kasa chorych w Łodzi.

Wczoraj o 4 po poł., w lokalu Stow. majstrów fabrycznych przy Nowym Rynku odbyło się zebranie przemysłowców II rewiru fabrycznego, celem zorganizowania drugiej wspólnej kasy chorych dla fabryk, zatrudniających od 20 do 200 robotników. Przewodniczył obradom inspektor fabryczny p. W. A. Stachl. Nowa kasa obejmie 31 fabryk, położonych przeważnie w okolicy ul. Mikołajewskiej i nosić będzie nazwę; „Mikołajewskiej wspólnej kasy chorych".

Z kasy korzystać będzie 31 uczestników z fabryki trykotów H. Benke i S-ka, 24 tkalni mechanicznej J. Weissa, farbiarni G. R. Wolmana 133, tkalni mechanicznej braci Hencz 20, wykończalni Ferdynanda Seligera 48, tkalni mechanicznej Sz. Kaca 20, piekarni mechanicznej Walentego Kopczyńskiego 40, pralni St. Kochańskiego 22, fabryki przędzy i tasiem A. Kreizberga 60, tkalni mechanicznej W. Krosza i Ski. 86, fabryki pruneli Antonego Kuka 65, fabryki wyrobów wełnianych M. Lorensteina 94, fabryki gilz do papierosów M. Ch. Lenga 29, fabryki wstążek jedwabnych Libszteina i Müntzberga 30, wykończalni i farbiarni Liskiego i Kajlichów 118, fabryki wyrobów gumowo tkackich Józefa Langera 42, farbiarni Wilhelma Meistra 58, przędzalni wełny R. Pajpa 54. fabryki wyrobów bawełnianych Ferdynanda Paula 36, tkalni mechanicznej G. Polakiewicza, tkalni mechanicznej R. Rabinowicza 24, przędzalni wełny Ryszarda Rasziga 51, skręcalni Reinherta i Brzozy 24, przędzalni wełny Maurycego Frankfurta 34, tkalni mechanicznej Ludwika Cukiera 82, tkalni mechanicznej Cukiera i Bankiera 20, przędzalni wełny Jerzego Szwajkierta 50. tkalni mechanicznej Szyca i Gampela 78, fabryki wyrobów wełnianych Lui Szmidera i syna 177, tkalni mechanicznej Ottona Starke 68, farbiarni G. Schultze 22 i fabryce wyrobów wełnianych B. J. Etkinda 50, razem w całej kasie 1,679 Robotnicy ci wybiorą z pośród siebie 80 pełnomocników do kasy chorych Zarząd kasy chorych składać się będzie z 11 osób, w tem 6 wybranych ze strony robotników i 5 ze sfery fabrykantów. Na koszta organizacyjne postanowiono aby każdy fabrykant wniósł z funduszu firmy po 20 kop. za każdego uczestnika kasy ze swej fabryki. Do komisji organizacyjnej powołano p.p. G. R. Wolmana, Reinholda, Keilicha, Ad. Kroninga, M. Lorensteina i Ludwika Cukiera.

U robotników przemysłu drzewnego.

W sali Warszawskiej przy ul. Południowej № 36, w obecności 300 osób, pod przewodnictwem p. Rubinsteina, odbyło się ogólne roczne zebranie członków Tow. związku zawodowego robotników przemysłu drzewnego.

Odczytane sprawozdanie z okresu pierwszego roku istnienia związku wykazuje stały jego rozwój, pomimo ustawicznych przeszkód w pracy organizacyjnej, stawianych ze strony pracodawców. Dzięki usilnej pracy związku, uzyskano poważne korzyści: unormowano dzień pracy, podniesiono w pewnym stopniu stan kulturalno-umysłowy członków przez urządzane odczyty i pogadanki.

Utworzono komisję pracy kulturalnej, której powierzono dalszą pieczę nad rozwojem umysłowym i fachowym członków, komisję udzielania członkom pomocy lekarskiej na koszt właścicieli pracowni, biuro pośrednictwa pracy dla bezrobotnych członków. Przekazano zarządowi rozważenie i wprowadzenie w życie kwestji skasowania pracy poza godzinami normalnego dnia roboczego, oraz przeprowadzenie zasady regularnego wypłacania przez pracodawców należności za wykonane przez robotników roboty. (K)

Kronika sądowa.

Sprawa 82.

Wczoraj, izba sądowa warszawska przez całe posiedzenie zajęta była odczytywaniem różnych dokumentów.

Dodatkowo badany był Sukiennik.

Dziś ogłoszone będą zeznania świadków, którzy nie stawili się do izby i dziś niewątpliwie zakończone zostanie śledztwo sądowe.

O przywłaszczenie.

Przed sądem okręgowym piotrkowskim stanął obywatel austrjacki, Rudolf Tern, b. pomocnik buchaltera zakładów odlewni żelaza i maszyn, akc. Tow. John w Łodzi, oskarżony o przywłaszczenie 25,167 rb.

Według aktu oskarżenia, kasjer zakładów „A. John" Antoni Mader polecił Rudolfowi Ternowi na zasadzie dwuch czeków: na 15,000 rb. od oddziału moskiewskiego Tow. akc. „John" i na rb. 10,167 kop. 9 od firmy J. K. Poznański — podnieść pieniądze z łódzkiego Tow. wzajemnego kredytu.

Rudolf Tern, po podniesieniu sumy 10,167 rb. 9 kop. ukrył się, zaawizowawszy przedtem paszport na wyjazd.

Terna odszukali w hotelu Klukasa agenci wydziału śledczego. Wskazał on, że pieniądze zaszyte są pod podszewką palta.

W sądzie Tern nie przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa.

Sąd skazał Rudolfa Terna na ograniczenie praw i cztery miesiące więzienia.

O napad bandycki.

Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego, za dokonanie zbojnego napadu bandyckiego w dniu 2 grudnia roku ubiegłego na ul. Widzewskiej obok № 70 na Joska Breichera i odebranie pod groźbą noży portmonetki z 3 rublami, skazał 24-letniego Jana Staronia i 48-letniego Franciszka Szklarka, po pozbawieniu praw i przywilejów na 4 lata oddziałów aresztanckich.

(k)

Sprawa Bispinga.

Drugi dzień rozpraw.

Wczorajsze posiedzenie zaczęło się o godz. 12 i pół. Na wezwanie przewodniczącego oskarżony Bisping składał zeznania. Otoczony czterema żołnierzami z szablami wydobytemi B. podchodzi do barjery przed podniesieniem, na którem zasiada sąd, i zaczyna składać zeznania głosem równym, spokojnym.

Stawianym sobie zarzutom oskarżony zaprzecza, twierdząc, że gdyby był człowiekiem zdolnym do popełnienia zbrodni, to wówczas zapewne wybrałby po temu odpowiedniejszy czas i okoliczności. Następnie oskarżony przechodzi do szczegółowego opowiadania, w jaki sposób spędził wraz z księciem dzień poprzedzający zbrodnię, czyli dzień 20 kwietnia 1918 r.

Spotkawszy księcia w dniu tym w klubie myśliwskim, B. na jego usilne prośby zgodził się wraz z księciem przyjechać do Teresina, choć osobiste interesy B. oraz sprawy jego brata, wzywały go do gub. grodzieńskiej.

Ustępstwo to tłomaczy B. serdecznymi stosunkami, łączącymi go z księciem. Przybywszy do Teresina około 5 po poł. obadwaj przybyli udali się do parku na spacer, z którego powrócili do pałacu na obiad.

W dalszym opowiadaniu oskarżony zdaje relację jak spędzono czas po obiedzie. Wsiadłszy na bryczkę, wybrano się znów do lasu. Cały spacer po lesie odbyto, jadąc stępa, co oskarżony doskonale pamięta. W pewnem miejscu drogi z lewej strony pojazdu jadący ujrzeli podnosza-

cego się z ziemi jakiegoś człowieka, który następnie znikł w lesie. Książę zrobił uwagę, że to musi być ktoś nietutejszy. Człowiek ten, jak oskarżony przypuszcza, wyprzedził jadących wolno panów.

Przejechawszy biały mostek jadący spotkali dwuch ludzi, którzy na pytanie księcia, co tu robią, odpowiedzieli, zdaje się: „my do księcia pana". Obawiając się opóźnienia, Bisping zdecydował się pójść pieszo, na co książę zgodził się łatwo. Nie zdziwiło to bynajmniej oskarżonego, z uwagi na wyjątkowo zażyłe stosunki łączące go z księciem.

Poszedłszy w kierunku stacji, B. zobaczył pociąg wychodzący ze stacji Teresin, wobec czego oskarżony postanowił pójść, przyczem szedł o ile pamięta ciągle po prawej stronie plantu równolegle doń. Jeżeli przechodził przez plant, to chyba tylko wtedy, gdy ten przecinał drogę. Raz tylko odszedł od toru, by obejść wielką kałużę wody. W drodze oskarżony spotkał pociąg kurjerski, dążący do Warszawy, przyczem pociągł przebiegł po lewej stronie idącego, co dowodzi, że ten szedł po prawej stronie plantu.

W Błoniu oskarżony czekał około 10 minut na pociąg, wsiadł w pociąg i przyjechał do Warszawy.

Zabawiwszy w domu pewien czas i wydawszy sekretarzowi polecenie zatelegrafowania do Massalan z zapowiedzią przybycia B., oskarżony pojazdem klubowym pojechał do siostry swej pierwszej żony, poczem powrócił do domu, dokąd przybył również sekretarz Marczewski.

Obaj zajęli się pakowaniem rzeczy B. W sprawie czyszczenia trzewików, które oskarżony miał na nogach w Teresinie, B. wyjaśnił, że owo czyszczenie ograniczyło się do wytarcia zabłoconych trzewików papierem. Rewolweru wówczas oskarżony nie miał przy sobie, lecz wziął go z kasy, wówczas otwartej, gdyż B. wyjmował z niej papiery. Zeznanie Marczewskiego, twierdzącego, że oskarżony wyjął rewolwer z kieszeni kamizelki, B. nazywa plotką, gdyż rewolwer jest tak duży, iż w kieszeni nawet znacznie obszerniejszej pomieścić się nie może.

Po krótkiej bytności w Grodnie, B. pojechał do Massalan, gdzie żona przywitała go słowami:

Nie wiesz, co cię stało w Warszawie?

Na odpowiedź przeczącą oskarżonego pani B. powiedziała:

„Książe Drucki-Lubecki zabity" — czy też „książe umarł". Szczegółu tego B. nie pamięta, potwierdziły to depesze od p. Tołłoczki i Dażwańskiego. Wówczas oskarżony pojechał wraz z żoną do Grodna, skąd po rozmowie z kasjerem księcia, wyruszył do Warszawy.

W Warszawie w drodze z dworca do domu oskarżony spotkał swego sekretarza Marczewskiego, który zakomunikował B. plotki, krążące po mieście co do tego, że sprawcą morderstwa jest Bisping. Idąc za radą swego radcy prawnego, adw. przys. Tallen-Wilczewskiego, Bisping postanowił sam zwrócić się z zeznaniami do prokuratora.

Na tem oskarżony kończy swe zeznania, zaznaczając, że w każdej chwili gotów jest dawać na wszystko jak najdokładniejsze odpowiedzi.

Przewodniczący zadaje oskarżonemu szereg pytań,

— Jaki był cel pańskiej podróży do Teresina?

— Żaden. Pojechałem do przyjaciela, bowiem nieraz to się zdarzało.

— Czy nie było między panem a księciem rozmowy o wekslach?

— Absolutnie nie było.

— Czy rozmowa nie miała w tym dniu charakteru ostrego.

— Nie! Przez całe nasze życie nie było między nami nigdy najmniejszego nieporozumienia.

— W jakim wieku byli dwaj ludzie, spotkani w lesie?

— W średnich latach. Stanęli o kilkanaście kroków od bryczki, nie zdejmując czapek.

— Dlaczego pan poszedł pieszo do Błonia, taki kawał drogi?

— Sądziłem, że droga tu jest krótsza, a powtóre długie spacery są dla mnie chlebem powszednim

— Czy spacer ów nie sprawił panu jakiego szwanku na zdrowiu

— Bynajmniej, a właściwie noga bolała mnie już od trzech tygodni, lecz stan jej po spacerze nie pogorszył się.

Przewodniczący wzywa oskarżonego, ażeby na planie wskazał dokładnie marszrutę drogi, odbytej na terytorjum Teresina.

Po przerwie półgodzinnej przewodniczący zarządza dalszą indagację:

— Przyznaje się pan do sfałszowania podpisów księcia Druckiego-Lubeckiego na sześciu wekslach.

— Nie przyznaję się—brzmi odpowiedź.

Poczem rozpatrzywszy uważnie wyjęte z liczby dowodów rzeczowych weksle, oskarżony mówi:

— Późną jesienią 1912 r. podpisałem ks. Druckiemu-Lubeckiemu weksel „grzecznościowy" na 30,000 rubli, otrzymawszy w zamian, na moje żądanie, contr-weksel, który książę podpisał na 50,000 rb., ponieważ nie miał innego blankietu. Później książę przez kierowcę swego Mikołajczyka przysłał mi blankiety wekslowe na sumę 120,000 rb. z prośbą o ich podpisanie. Ponieważ prośbę tę zakomunikował mi służący ustnie, postanowiłem być ostrożny, weksli nie podpisałem, a przyczynę ostrożności zakomunikowałem w liście. Po kilku dniach książę Drucki-Lubecki przybył do mego mieszkania i wtedy podpisałem a wkrótce potem otrzymałem kontr-weksle.

— Które z tych sześciu? — pyta przewodniczący.

— Nie wiem czy poznam.

Tu osk. Bisp. zbliża się do stołu, za nim postępuje obrona i eksperci, wobec których oskarżony wskazuje jeden z weksli.

— A pochodzenie innych weksli?

— Oprócz weksli grzecznościowych miałem weksle rzeczywiste — — na sumę 250,000 rubli. W chwili rewizji u mnie miałem ich cztery na sumę 200,000 rubli, ponieważ piąty zamieniony na weksel polski z dwoma podpisami zdyskontowałem w banku przemysłowym.

Pozostała wreszcie trzecia część oskarżenia: usiłowanie otrucia strychniną ks. Druckiego-Lubeckiego.

— Nie przyznaje się do winy — brzmi znowu odpowiedź — i pozwolę sobie zaznaczyć, że zarzut ten nie wytrzymuje krytyki. Zaproszony na śniadanie, zastałem stół nakryty, a na nim trzy (pamiętam dokładnie!) filiżanki. Gorycz herbaty poczułem pierwszy, ale przypuszczałem, że winna temu zbyt mocna esencja jakiegoś nowego gatunku herbaty. Zwróciłem na dziwny smak herbaty uwagę księciu, który potwierdził moje zdanie, dając mi do sprobowania herbaty ze swojej filiżanki.

Na moją propozycję zgodził się książe oddać herbatę do analizy. W laboratorjum, dokąd zawieźliśmy herbatę, sam podyktowałem adres księcia z prośbą o odesłanie o wyniku analizy.

O godz. 8 m. 25 sąd zarządza sprawdzenie świadków.

Następuje długa procedura sprawdzania świadków i dzielenia ich na grupy.

Posiedzenie wczorajsze zakończyło wyznaczenie terminów stawiennictwa, podzielonym na grupy świadkom.

* * *

WARSZAWA, 20 maja (tel. wł. spec. koresp. N. K. Ł.)— Dzisiejsze rozprawy w procesie Bispinga rozpoczęły się o godz. 10 min. 30 przed poł. Po zagajeniu posiedzenia przewodniczący udziela głosu wdowie po zamordowanym księciu, księżnie Władysławowej Druckiej-Lubeckiej.

Zeznania jej, jak dotychczas, nie zawierają nic interesującego i nie są dla oskarżonego obciążające. Swiadek charakteryzuje oskarżonego, jako człowieka o ustalonej i pochlebnej reputacji. Oświadcza, że wiedziała o wekslach, pozostających w związku ze sprzedażą majątku Kraśnika. Widziała oskarżonego tegoż dnia, kiedy miało miejsce usiłowanie otrucia księcia Baron był blady. Zapytany o powód tej uderzającej bladości, opowiedział księżnej o truciźnie.

O pobycie barona w Paryżu księżna zeznaje cokolwiek inaczej, niż oskarżony. O wekslach nie mówił jej wówczas nic, lecz zapytany odpowiedział, że pobyt jego pozostaje w związku ze sprzedażą majątku Stanisławów. Gdy powtórzyła to w Cannes swemu mężowi, książe machnął lekceważąco ręką.

O artretyzmie na jaki cierpiał książe zeznaje, iż w jesieni roku 1911 książe istotnie cierpiał bardzo. Skarżył się na ostre bóle i nosił rękę w temblaku, lecz w listach księżna nie dostrzegła zbyt rażącej zmiany pisma.

O godzinie 12 m. 15 zeznaje w dalszym ciągu księżna Drucka-Lubecka.

DODATEK DO ROSOŁU.

Dobroczynna pani, odwiedziwszy ubogiego chorego, rzecze do jego żony;

— Macie tu mocny rosół dla męża, niech je, niech się krzepi! Jakże, pozdrowiał trochę?

— Kapkę mu się lepiej zrobiło i smak do jadła ma teraz lepszy.

— A no jeżeli tak, to wam dodam coś do rosołu. Co wolałby—kawałek mięsa, czy makaronu?

— Jeżeli już pani taka łaskawa, to możeby na dodatek do rosołu jaką butelczynę koniaku Szustowa, to i jabym się przy tej okazji pokrzepiła.

2760—1

Telegramy.

Uroczystość w Częstochowie

CZESTOCHOWA, 19 maja, (P) — Na uroczystość 50 lecia uwłaszczenia włościan przybył generał-gubernator warszawski.

Po przyjęciu od wójtów gmin na dworcu chleba i soli generał wśród uczącej się młodzieży tworzącej szpaler udał się do soboru prawosławnego, gdzie duchowny powitał go mową i ofiarował obraz Częstochowskiej Matki Boskiej od ludności rosyjskiej miasta.

Na uroczystość przybyli: kurator okręgu naukowego, gubernator piotrkowski. komisarze do spraw włościańskich, wójci gmin z każdej gubernji i 8,000 uczniów wraz z nauczycielami.

Wszyscy wzięli udział w procesji do pomnika Cesarza-Oswobodziciela, gdzie odbyła się rewja wojskowa.

Gminy złożyły przy pomniku mnóstwo wieńców ze wstęgami i napisami. Chór uczniów wykonał hymn narodowy i kantaty.

O godz. 12 generał Zyliński zwiedził Jasnogórski klasztor katolicki.

O godz. 2 po poł. na placu odbyły się ćwiczenia gimnastyczne młodzieży.

W sali stow. śpiewaczego „Lutnia" podejmowano wójtów.

O godz. 4 generał Zylinskij wyjechał do Warszawy.

Wrażenie w Petersburgu.

PETERSBURG, 19 maja. (P.) — Wiadomość o powstaniu w Albanji przeciwko ks. Wiedowi przyjęto tu obojętnie. W powstaniu widzą owoc uporu Austrji co do zorganizowania tego państwa.

Dramat.

PETERSBURG 19 maja (wł.). Na letnisku pod Petersburgiem rozegrał się nocy ubiegłej straszny dramat. Zabity został przez rodzoną córkę zamożny właściciel willi, Migunow, w chwili, gdy chciał córkę zniewolić.

Wybuch.

MOSKWA, 19 maja, (P) Skutkiem wybuchu benzyny w składzie aptecznym przy moście Kuźnieckim, skład został zburzony. Dwie kobiety uległy poranieniom.

Otwarcie parlamentu szwedzkiego.

SZTOKHOLM, 19 maja. (wł.) — Dziś w południe nastąpiło otwarcie parlamentu szwedzkiego. Król wygląda nieco postarzały, lecz jest dość czerstwy i osobiście odczytał mowę tronową, w której zasługuje na uwagę wezwanie parlamentu do szybkiego uchwalenia ustawy w obronie krajowej. Z innych ustaw wyszczególnić należy zapowiedziany nowy projekt ustawy o zaprowadzeniu jednorazowego podatkowego na zbrojenia.

Smierć muzyka.

WIEDEN, 19 maja. (wł.) Znany i popularny muzyk Tomasz Koszat zmarł w dniu dzisiejszym.

Kulturtregerzy francuscy.

PARYZ, 19 maja, (wł.). Z Dahomeju donoszą, że 28 kwietnia r. b. francuski oddział pod komendą Maroix zdobył miasto stołeczne w Dahomeju Aba. Szczep murzyński Holli został zupełnie zniszczony. Wiadomość ta jest o tyle ciekawą, że dotychczas nic o powstaniu w Dahomeju nie było wiadomo.

Samorząd murzynów.

LONDYN, 19 maja. (wł.) — W tych dniach wyruszyła z Kapsztadu deputacja murzynów do Anglji z prośbą o samorząd dla nich. Deputacja reprezentuje 4 miljony murzynów.

Aresztowanie króla.

MADRYT 19 maja, (wł.) Król Alfons urządził sobie wczoraj samotną przechadzkę około fortów i został aresztowany przez patrol, który wziął go za szpiega. Oczywiście, że po skonstatowaniu osobistości król wypuszczony został na wolność.

Ogromny pożar.

WARSZAWA, 20 maja. (wł.) — Dziś o godzinie II przed południem ukazały się w stronie Wisły olbrzymie kłęby dymu. Niebawem stwierdzono, że płonie tartak miejski, na którym przygotowywano i preparowano kostki drewniane do bruków ulicznych.

Sprawa Bendasiuka.

LWOW, 20 maja, (wł.). Na wczorajszych rozprawach w procesie Bendasiuka odczytywano w dalszym ciągu listy i dokumenty znalezione podczas rewizji u oskarżonych. Jutro rozpocznie się domonstrowanie obrazów świetlnych, które Kołdra pokazywał w bursach rusofilskich, uzupełniając je wykładami.

Dymisja Dormergue'a?

PARYZ 20 maja (P.) Krążą tu pogłoski, że Doumergue zamierza podać się do dymisji. Gabinet przyjmie ostateczną decyzję w tej mierze w najbliższej przyszłości.

Trzęsienie ziemi.

MADRYT, 20 maja (wł.).—Z Oloron w Pirenejach donoszą o dwukrotnem trzęsieniu ziemi, jakie tu dziś rano odczuto. Liczne domy zarysowały się.

Działalność wulkanu.

MEDJOLAN, 20 maja. (wł.) — „Secolo" donosi, że działalność wulkanu „Stromboli" wzmaga się z każdą chwilą. Wyrzuca on olbrzymie masy lawy, kamieni i popiołu. Wybuchom wulkanu towarzyszą lekkie wstrząśnienia ziemi.

Zwycięstwo powstańców.

JUARES 20 maja. Powstańcy pod dowództwem generała Torresa dotarli już do St. Louis Potosi i przygotowują się do gwałtownego szturmu na to miasto.

Barbarzyństwo Huerty.

NOWY JORK, 20 maja. (wł.) — Nadeszły tu niesprawdzone dotychczas wiadomości, że armja przyboczna Huerty zbuntowała się.

Były minister meksykański, Urrutia, który zbiegł z Meksyku i znajduje się obecnie w Vera Cruz, oświadcza, że niezrażony niepowodzeniami, Huerta postępuje ze swymi przeciwnikami w sposób bezwzględny, a nawet barbarzyński. Kazał on cały szereg nieprzyjających mu powystrzelać bez sądu i wogóle bez zachowania jakichkolwiek formalności.

Rewolucja w Albanji.

DURAZZO, 19 maja, (wł.) Oddziały zbuntowanych chłopów albańskich zajęły wczoraj miejscowość Szijak, położoną o 2 godz. drogi od Durazzo. Chłopi są doskonale uzbrojeni.

Powstanie skierowane jest bezpośrednio przeciw osobie księcia Wieda.

Groźna sytuacja w Durazzo.

WIEDEN, 20 maja, (wł.) Najświeższe doniesienia z Durazzo stwierdzają, że niebezpieczna sytuacja w Albanji przybiera formy zastraszające. Zbuntowani chłopi i zwolennicy Essada paszy nie zaprzestają agitacji i mają nadzieję doprowadzenia swych zamiarów do skutku zanim zostanie wydany jeszcze wyrok na Essada paszę, którego chcą uwolnić. Zandarmerja albańska udała się w stronę Szijak i ustawiła poza miastem armaty szybkostrzelne. Zbrojne starcie spodziewane jest lada chwila. Panuje powszechne przekonanie, że nieudany zamach Essada paszy jest pierwszym ogniwem olbrzymiego łańcucha zaburzeń, wznieconych przez fanatyków muzułmańskich przeciwko księciu chrześcjańskiemu.

Szczegóły aresztowania Essada-paszy.

WIEDEN, 20 maja, (wł.). O aresztowaniu Essada-paszy nadeszły tu dotychczas następujące szczegóły: Jeszcze przedwczoraj, o godzinie 6 wieczorem Essad-pasza został wezwany przez księcia Wieda do pałacu. Przebieg audjencji był bardzo burzliwy i ostatecznie Essad-pasza podał się do dymisji. Po wyjściu od księcia zgromadził on w bardzo krótkim czasie około 5,000 uzbrojonych zwolenników, którym nakazał utworzyć straż koło swego konaku. Straż Essada otoczyła pałac jego tak ścisłym kordonem, że żandarmerja albańska, która na rozkaz księcia Wieda udała się nazajutrz do Essada, celem odebrania mu szpady, nie mogła się nawet dostać do pałacu.

Kiedy Essad pasza dojrzał żandarmerję albańską, kazał dać do niej ognia. Natychmiast odpowiedziały armaty okrętów austrjackich i włoskich, na dany sygnał rozpoczęło się lądowanie wojsk, które też niebawem stały już pod konakiem Essada. Skoro ten spostrzegł niebezpieczeństwo, wysłał parlamentarjusza z prośbą, aby pozwolono mu swobodnie przejść na wskazany okręt. Prośbie tej odmówiono,domyślając się podstępu. Wówczas Essad pasza nakazał stronnikom swoim stawić opór zbrojny. Wywiązała się krwawa walka na rewolwery i pałasze. Niebawem straż Essada paszy została zmuszona do cofnięcia się i pozwoliła aresztować swego przywódcę, którego też przewieziono natychmiast na okręt austrjacki „Szigetwar".

Essad pasza przed sądem wojennym.

WIEDEN, 20 maja. (wł.) — Essad pasza stawiony będzie przed sąd wojenny pod zarzutem knowania spisków antipaństwowych. Książe Wied, jak się obecnie okazuje, już od dwuch tygodni powiadomiony był o zamiarze Essada paszy wykonania zamachu stanu i zwracał baczną uwagę na każdy jego krok.

DURAZZO, 20 maja. (wł.) — Panuje powszechne przekonanie, że ks. Wied nie odważy się skazać Essada paszy, który jest w Albanji osobistością niezmiernie popularną, na śmierć, lecz, conajwyżej, na wygnanie z kraju.

Interwencja obca.

WIEDEN, 20 maja (wł.).—Według ostatnich wiadomości, wylądowało dotychczas w Durazzo przeszło 500 marynarzy austrjackich i włoskich. Wojska te zajęły natychmiast wszystkie gmachy rządowe i obsadziły silnym kordonem pałac księcia Wieda. Pozostałe oddziały przebiegają patrolami miasto w celu utrzymania względnego spokoju. Na ulicach, prowadzących do Wziaka ustawiono karabiny maszynowe, gdyż z tej strony spodziewany jest napad zbuntowanych plemion. Zwolennicy Essada paszy w liczbie przeszło 5,000 maszerują pośpiesznie na Durazzo.

Przybył tu wczoraj z Valony pancernik włoski „Vettor Pisani" wraz z 80 torpedowcami.

Ks. Wied ucieka?

WIEDEN, 19 maja, (wł.) Z Durazzo donoszą: Obiegają tu pogłoski, że ks. Wied, pod pozorem podróży inspekcyjnej zamierza uciec do Skodaru.

Dr. medycyny
P. BRAUN
b. asystent kliniki berlińskiej choroby skórne, weneryczne, dróg moczowych, kometyka lekarska. Przyjmuje od 8 i poł do 1 i pół. i od 5 do 9 wiecz. Dla W. Pań od 3-ej do 5-ej, osobna poczekalnia.
Krótka 4. Tel. 35.

Dr. Wołyński
były asystent kliniki Uniwersyt. Wrocławsk. prof. Hinsberga) osiadł w Łodzi, jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła
ul. Piotrkowska 89.
Godz. przyjęć: 10—12 rano, 4—6 pp., w niedzielę od 10—12 rano. Operacje, bronchioskopja, kąpiele elektr. świetlne. 289—0

Akuszerja i choroby kobiec.
Piotrkowska 120 tel. 31-82
Dr. med. S. Aronson
Przyjmuje: od 9—11 rano i od 4—6 po poł., w niedziele od 11—1

Pensjonat „Savoy"
w Krakowie, ul. Krupnicza 22 I-p. urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.

A. Karłowski.
Konstantynowska 5
Wejście przez sklep „Eugenji", tel. 25-01., specjalista wycinania odcisków i wrośniętych paznogci, powrócił z zagranicy przyjmuje u siebie i poza domem Manicure i pedicure.

VENECJA
W CZWARTEK dn. 21 maja 1914 roku,
Wielka ZABAWA
(POCZĄTEK o godz. 2-ej po południu).
Na ogólne żądanie Szan. Publiczności powtórzony zostanie skok z wieży z rowerem do wody; występy międzynarodowych artystów; Teatr: „O piętro wyżej" operetka: „Wojna z żonami" kemedja; dla dzieci „Ukarana złośnica" i zabawa dziecięca. Koncert orkiestr, ognie sztuczne. Restauracja, gorąca kuchnia. Wejście 20 kop., uczniowie i dzieci 10 kop., do lat 6 bezpłatnie.
SZOSA PABJANICKA
1473—1

CASINO
OD DZIS DO PIĄTKU WIELKI SENSACYJNY PROGRAM:
Noce szalone, Noce bezsenne...
Wstrząsający dramat życiowy w 4-ch wielkich aktach, w wykonaniu wybitnych artystów Królewskiego teatru w Kopenhadze z znakomitą Wandą Treumann i Vigo Larsenem w głównych rolach.
MAKS LINDER JAKO ZAZDROSNY MĄŻ
Arcywesoła komedja z znakomitym królem mimiki w głównej roli.
MUZEUM OCEANOGRAFICZNE w MONACO Wspaniałe zdjęcie z natury.
NAD PROGRAM **SZATAN** Wybitny amerykański dramat.
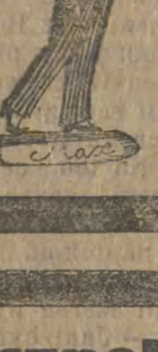
Ceny zwyczajne! Najlepsza muzyka w mieście.

ODEON
Od dziś do Piątku włącznie: 2 wielkie dzieła kinematograficzne!
POLOWANIE NA DZIKI wspaniałe zdjęcia z natury.
Zabójcze podejrzenie CZYLI jad słowa.
Wybitny dramat w 3 wielkich aktach, w wykonaniu wybitnych artystów „CINES"
Dziennik Gaumont ostatnie wydarzenia. Emocje niewinnego podlotka Arcywesoła humoreska
Nad program: M-lle Robine słynna piękność w wspaniałym kolorowanym dramacie 3 aktowym p. t. Piękna Bretonka.
Ceny zwyczajne! Swietnie zgrany „QUINTETT" muzyczny. Ceny zwyczajne!

WODOLECZNICA

przy Sanatorjum „Unitas" Pusta 11g róg Mikołajewskiej otwarta od 7—12 i od 2—7 wiecz.

Nowoczesne urządzenia i komfort: **Natryski parowe, szkockie i inne. Kąpiele nasiadowe, nożne i inne.**

Parowe kąpiele ruskie i rzymskie.

Kąpiele solankowe. igliwiowe i siarczane

Kąpiele kwaso-węglowe z solanką, (Neuheimskie)

Kąpiele utlenione (Ozet) i innne.

Masaż zwyczajny i wibracyjny.

Kąpiele elektryczne, czterokomorowe i świetlne.

Elektryzacja, Diathermia, d'Arsondalizacja.

Leczenie Tabesu aparatami Fraenkla.

Gimnastyka płuc dla astmatyków Mechanoterapja.

Instytut Röntgena Naświetlania sztucznem słońcem wysokogórskiem (Kwarcową lampą).

Każda praktyczna gospodyni używa

CZYSTE HOLENDERSKIE

KAKAO BENSDORP'a

uznając jego własności.

Wystarcza wziąć tylko 1/2 tej ilości, którą bierzemy innej marki, aby otrzymać najlepszy i najpożywniejszy napój.

Nasze żółte opakowanie gwarantuje

CZYSTOŚĆ DOBRY GATUNEK OSZCZĘDNOŚĆ.

Opuścił prasę i jest na składzie w księgarni

L. Fiszera poemat dramatyczny w 5 aktach p. t.

FER

oryginalnie napisany przez

Franciszka Skierkowskiego.

Cena za egz. kop. 50.

4-KLASOWA SZKOŁA HANDLOWA

Łódzkiego Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej

(Ul. DŁUGA 45).

Egzaminy wstępne przedwakacyjne do klas wstępnej, niższej i wyższej rozpoczną się dnia 3 czerwca r. b.

Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie w godzinach biurowych. 2759—3

ŁÓDZKA DRUGA SZKOŁA HANDLOWA

z wszystkiemi prawami szkół rządowych

(DZIELNA 50 a)

zawiadamia, iż egzaminy wstępne do wszyskich klas (do 5-ej włącznie) rozpoczną się 16|29 maja r. b.

Do istniejącej klasy podwstępnej przyjmują się kandydaci od lat 8. Podania przyjmuje codziennie kancelarja szkoły. Do podania dołączyć należy: metrykę, świadectwo pochodzenia i świadectwo o powtórnem szczepieniu ospy.

Dyrektor E. FOELSCH.

Poszukuję

zarządu domem mogę złożyć 1500 na wyższą sumę poręczenia. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. T. Ł. w Administracji niniejszego pisma. 4407—0—1

Tanio, dobrze a nawet bez pieniędzy!

Powszechnie znana firma

Sprzedaje na sezon 1914 roku nowe typy rowerów.

Stały skład 2,000 sztuk rowerów i motocykli.

„Ormonde"

Szosowe, wyścigowe i damskie najpierwszych w świecie wypróbowanych angielskich marek **B.S.A. Triumph, Raleigh, Rudge-Withwort i ORMONDE** po niebywale przystępnych cenach, a także na warunkach rozpłaty **do 80 miesięcy, począwszy od rb. 3. 50 kop.** miesięcznie: **Ceny got. od rb. 75.**

Największy dom Automobilowo-Rowerowy

„[illegible] New Maison-Ormonde"

Oddział w Łodzi Spacerowa Nr. [illegible] Cenniki bogato ilustrowan. bezpłatnie W niedziele i święta magazyn otwarty od [illegible] r.—5 p. p.

O leczeniu chorób płucnych.

Zastraszające postępy, jakie czynią choroby płucne w naszym kraju (na samą gruźlicę umiera rocznie 23.000 osób) zwróciły uwagę badaczy i ogółu

W celu walki z groźnym wrogiem zawiązały się towarzystwa przeciwgruźlicze, założyło się tu i owdzie trochę uzdrowisk, lecz mała część tylko chorych może w nich znaleźć pomieszczenie Co mają czynić nie tylko suchotnicy, lecz całe zastępy osób chorujących na **bronchit, astmę, chroniczne kaszle, długotrwałe katary płuc,** zapadający często na influenzę i t. d następstwem czego bywa tak często tuberkuleza płuc Najnowsze badania naukowe dają nakoniec tym nieszczęśliwym odpowiedź i sądzimy, że jest naszym obowiązkiem podzielić się nią z chorymi.

Po długoletnich usilnych badaniach został wynaleziony preparat leczniczy pod nazwą FAGOSOL, składający się z czysto roślinnych pierwiastków. Fagosol jest radykalnym środkiem przeciw chorobom dróg oddechowych jak: bronchit, astma, katar płuc, influenza, koklusz. Przy suchotach zaś dezynfekuje płuca i niszczy bakterje gruźlicze, stanowiące przyczynę rozkładu płuc Niezwykły ten środek leczniczy uznany przez zagraniczne i nasze powagi lekarskie wypróbowany przez tysiące chorych z niezawodnym zawsze skutkiem, daje nadzieję, że choroby płucne przestaną być u nas tak straszną groźbą doby dzisiejszej, za jaką są uważane

Nasze apteki i składy apteczne są w ten środek zaopatrzone, niewielka zaś cena tegoż da możność każdemu choremu do korzystania z tego dobroczynnego środka leczniczego r2693—4—1

FOSFATYNA FALIERA

znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-iu miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ.

6, rue de la Tacherie

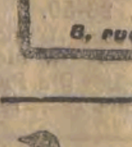

Świeży transport

KANARKÓW

z gór Harcu dobrze śpiewających do sprzedania. Gubernatorska 16 m. 5. Karol Szink. 1375—3

PRZECIW PIEGOM

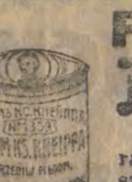

Krem ks. Kneippa Aptekarza **J. Hartmana**

radykalnie usuwa piegi, opaliniznę, wszelkie plamy, pryszcze wągry czerwoność skóry, a także wygładza zmarszczki. Żądać w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach Wystrzegać się falsyfikatów, gdyż prawdziwy tylko w słoikach z wypalonym napisem.

KREM KNEIPPA

Aptekarza J. Hartmana № 1359. Hurtowa sprzedaż apteka w Łodzi Młynarska 15. 1145—24

Do składu

poważnej firmy potrzebny inteligentny młody człowiek ze średniem wykształceniem, praktyką oraz niemieckim.

Szczegółowe oferty z warunkami składać główna poczta, poste-restante sub. O. M.

Obuwie

letnie posiadam w wielkim wyborze, ceny bardzo przystępne.

J. Windman

Detaliczna sprzedaż

Piotrkowska 35,

telefon 32-37.

Filja moja przy ul. Piotrkowskiej 165 ZOSTAŁA ZAMKNIĘTĄ.

Potrzebna młoda **inteligentna panna**

ze znajomością niemieckiego i przygotowaniem handlowem. Oferty z warunkami, główna poczta poste-restante dla W. R. r2755—2

Nowootworzony

Magazyn Obuwia

fabryki

„Progress"

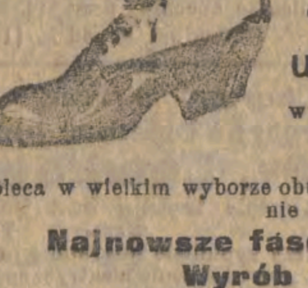

ul. Piotrkowska № 165

w lokalu dawniej zajmowanym przez

J. WINDMANA

Poleca w wielkim wyborze obuwia: męzkie, damskie, dziecinne, tenisowe i sportowe.

Najnowsze fasony

Wyrób elegancki

Ceny bardzo przystępne.

Skład PAPIERU Marji Strzeleckiej

ZIELONA 15, Telef. 23-53,

Poleca wszelkie materjały piśmienne i rysunkowe do biur i kantorów oraz albumy, karty artystyczne garnitury na biurka. Papeterje ozdobną i okazyjnie Kilimy krakowskie. 2653—15

Z początkiem przyszłego roku szkolnego otwarta zostanie przy NOWYM RYNKU № 2 (gdzie mieściła się szkoła Berlitza)

Wyższa 4-klasowa szkoła męska M. P. Korotkiewicza

z wszystkimi prawami szkół rządowych. Egzaminy wstępne przedwakacyjne rozpoczną się dn. 20 maja (2 czerwca), a po wakacjach 19 sierpnia (1 września). Informacji udziela p. Korotkiewicz w niedziele i czwartki od 7-ej do 9-ej wieczorem do 1 lipca w kancelarji szkoły p. Szakina (róg Cegielnianej 23 i Zachodniej 62, telef. 27-27), a od 1 lipca w kancelarji szkoły własnej, (Nowy Rynek № 2).

Prośby przyjmuje się codziennie pod wskazanym adresem. Programy (cena 5 kop.) nabywać można w księgarniach p. Fiszera (Piotrkowska 48) i p. Jonelsona (Piotrkowska 26). UWAGA: Liczba uczniów w każdej klasie będzie określona 2731—5

RUDA PABJANICKA. :: RUDA PABJANICKA.

W czwartek, 21 maja odbędzie się

w ogrodzie klubu Przędzalników (Geverke Verein) o g. 12,

WIELKI KONCERT

na który Zarząd uprasza inteligencję łódzką i z okolic. Wejście dla członków wszystkich korporacji 10 kop., nie członkowie 20. Bufet zaopatrzony doborowe wódki, likiery, zakąski, piwa i gorące jedzenia po cenach przystępnych.

Z szacunkiem

Zarząd.

Pensjonaty „Zachęta"

Warszawa, cały rok. Nowogrodzka 6-a. **Ciechocinek** od 20 Maja najdogodniejszy, najzdrowiej położony, pierwszy sezon ceny nizkie.

Helena Kuczalska.

Zagraniczne

PASZPORTY

i PATENTY

załatwia pilnie i akuratnie! D Reitberger, ul. Główna № 58. 1383—8

P. Lidja Poliakowa

pozostaje w Łodzi do końca maja.

Zielona 12.

Wejście przez frontowe drzwi.

Czy doprawdy?

Pani jeszcze nieużywała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie piegi opalenizna, plamy, pryszcze, wągry i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia naśladownictwa sprzedaż tylko w składach aptecznych na

Nawrot № 54, i Konstantynowska № 75.

Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

Pierwsza Lecznica Lekarzy Specjalistów dla przychodzących chorych

ul. Piotrkowska 45 (róg Zielonej)

WEWNĘTRZNE I NERWOWE	Dr. J. Szwarcwasser codz. od 10—1 rano i od 4 i pół dl do 5 i pół wiecz.o
CHOROBY CHIRURGICZNE	Dr. M. Kantor od 2—3 i od 7—8 p.p.
CHOROBY KOBIECE	Dr. M. Papierny codz. od 3—4
CHOROBY DZIECI	Dr. J. Lipszyc codz. oc 1—2
CHOROBY OCZU	Dr. B. Donchin codz. od 9—10 r
CHOROBY NOSA, USZU i GARDŁA	Dr. C. Blum poniedz., wtor. środ., czw., od 1—2, piątek., sob niedz. od 9—10 r
CHOR. SKÓRNE i WENERYCZNE	Dr. L. Prybulski w niedz., wtorki czw., piątki od 1—2. Poniedz. środy, sob. od 8—9 wiecz.

Dr H. SZUMACHER

We wtorki czwartki i piątki od 8½ do 9½ wiecz. w środy, soboty poniedziałki od 1½ do 2½ po poł.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badania mamek.

Porada dla niezamożnych kop. 50

Akuszerka masażystka

z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Petersburgu praktykująca 20 lat, przyjmuje: masaż, porody rozwinięcia biustu, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad, dyskrecja zapewnione. Andrzeja № 39 m. 13 od 12—5. Odpowiedzi na listy

---

Dr. B. Rejt

SREDNIA № 5. Tel. 33-76

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyrk lekarska. Leczenie syphilisu Salvasanem Ehrlich-Hata „606" i „914" (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpecących włosów) i **oświetlenie kanału** (uretroskopia). Godziny przyjęć od ½ do 12½ i od 5-ej do 8-ej wiecz- w niedziele od 10-ej do 2-ej popod Dla W. Pań: osobna poczekalnia

---

Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.

Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5 po południu

---

Dr. L. Prybulski

powrócił.

POŁUDNIOWA 2. Tel. 18-59

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. **Leczenie syphilisu Salvarsanem „Erlich-Hata „606 914" wśródżylnie.**

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Przyjmuje: chorych od 8—1 rano i o 4—9 po poł., panie od 5—6 po po Dla pań osobna poczekalnia

---

Dentysta

B. Rubaszkin

mieszka obecnie przy ul. Konstantynowskiej pod № 11.

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciową

Dr. Lewkowicz

Leczenie **trypra bez szprycowań.** Tel. 35-44

Przy syphilisie stosowanie prep. „606 i „914". Leczenie elektrycznoś cią i m sażem wibracyjnym.

Konstantynowska 12 obok teatru Selina.

od 9—1 i od 6—8. dla pań od 5—6 w niedziele od 9 do 3. Tel. 35-44 Dla Pań osobna poczekalnia.

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13.

Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe.

Pryjmuje: od 9½—11 g. rano 5 — 8 g. popoł. W niedziele święta od 9½ — 12 g. ran Telef. 26-26.

Dr. Litmanowicz

Krótka 12., (tel. 18-81)

Choroby: nerek, pęcherza, cewki i t. d.

Godziny przyjęc: do 10 ran i od 4—7 po południu.

Doktór

Eugenja KERER-GERSZUNI

Choroby kobiece

Przyjmuje od 9-11 rano i od 3-6 pp w Niedzielę do 12-ej przed połud. PIOTRKOWSKA 121; telef. 18-07

Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób kobiecych b. ordyn. warsz. Uniwers. Kliniki Akuszer.

Przyjmuje od 10—11 i od 4 i pół do 6 i pół po poł.

ul. Południowa 23, tel. 18-85

Dr. Med.

A. Margolis

JUNIO

Zielona 6. Tel. 6-13.

Choroby żołądka i kiszek.

przyjmuje od 9—11 rano i od 4—7 po poł. rl—5305

Choroby uszu, nosa i gardła

Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny Marji

Piotrkowska 120 tel. 32-33.

Przyjmuje od g. 11 do 12 rano i od 5 do 7 po poł. W niedziele i święta od 10 do 12 rano. 1206—12

Doktór

W. DUTKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne

przeprowadził się, mieszka obecnie **Nawrot Nr. 1.**

9—12 r. i 5—8 pp.

Panie od 4—5 pp

Dr. S. Sznitkind

Srednia № 3.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych (stos. 606) i kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc.)

Przyjmuje od 8 i pół do 11 i pół rano ½ do 9 wiecz.

Dr. Franciszek Koziołkiewicz

(senior)

mieszka obecnie na ul. **Przejazd 8,** front, I piętr. Tel. 17-14 Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 6—8 wiecz

---

Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71.

Choroby serca i płuc

przyjmuje od 10—11 po poł. od 4—6 Telefonu nr. 21-19.

D-r. Helman

przeprowadził się

na ul. PIOTRKOWSKĄ № 68.

Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje od 10—12 i od 5—7 po połud Telefon 16-00. 253—0

Doktór medycyny

LEYBERG

Krótka 5, tel, 26-50.

Choroby skóry weneryczne i moczopłciowie 10—1, 6—8. W niedzielę i święta od 8—1. Dla Pań 4—6 oddzielna poczekalnia. 100

Dr. J Silberstrom

Zawadzka № 12

Ordynator amb. Czerwonego Krzyża.

Choroby skóry, weneryczne, płciowe (przy syfilisie preparat 606). Kosmetyka lekarska (usuwanie szpecących włosów, plam etc. przyjmuje od 12-2 8-5 w niedziele od 11-3. Dla Pań 4-6

Doktór med.

Bolesław Kon

powrócił.

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne

ul. Piotrkowska 55.

Nr. telefonu 32—62.

Przyjmuje do 11 rano i 4—7 po poł.

Dr. Rabinowicz

CHOROBY. GARDŁA, NOSA I USZU

3 Zielona 3.

Ważne dla Pań!

SPECJALNY FRYZJERSKI SALON dla PAN

„EUGENJA"

KAR.OWSKA

Łódź, Konstantynowska 5

TELEFON № 28-01

Poleca Szan. Paniom w Łodzi i okolicach.

NAJPIĘKNIEJSZE CZESANIE

mycie głowy z natychmiastowym wysuszeniem (Manicur) czyszczenie paznokci farbowanie włosów i wszelkie roboty w zakres perukarstwa wchodzące, jako to: loki turbanowe, warkocze i postisch, zawsze w najnowszym stylu wykonywane pod moim kierunkiem. Wyuczam upinania najnowszych fryzur w 5 lekcjach Abonament na miejscu i w domach

---

MIESZKANIE

trzypokojow., służbowy, kąpielowy, elektryczność, posadzka, dwa wejścia od 14 lipca. ZAWADZKA 9. 1475—3

Do wynajęcia od 1 lipca sklep rzeźniczy, zdatny na piwiarnię lub pralnię, oraz różne mieszkania z wodociągiem i ze zlewem. Wiadomość: na miejscu. Ul. Żelazna № 7 (przy Rokicińskiej szosie). 1461—2

Ogłoszenia drobne:

A.A.A. Buchalter rutynowany b. urzędnik bankowy, wychowaniec wyższej szkoły handlowej, posiadający znajomość języków miejscowych poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadsyłać do Administracji „N. Kurjera Łódzkiego" pod „Buchalter-korespondent". 4504-0

A.A.A. Szkoła kroju i szycia Apolonji Kopydłowskiej. Nauka gruntowna. Wydaje patenty. Nauka wieczorowa za opłatą tygodniową. Sprzedaż form papierowych. Piotrkowska 154 1471—1

A.A. Pensjonat dla dzieci i młodzieży D-rowej Krukowskiej w Będzelinie zostaje otwarty 1 czerwca. Zapisy przyjmuje się od 11 do 5 po poł. Nawrot № 2. 1476—1

Dla pań rzadka okazja! Piękne modne materjały na suknie, bluzki, kostjumy, niebywale tanio. Piotrkowska 145 m. 34. 1291—3

Do sprzedania w dobrym punkcie sklep rzeźniczy z warsztatem za przystępną cenę byle zaraz Zielona 35. 1397—6

Do wynajęcia sklep w domu z 80 lokatorami egzystujący 30 lat. Widzewska 128, od 6-8 wiecz 1477-2

Do sprzedania **anlasser** do pięciokon ego elektrycznego motoru zupełnie nowy. Wiadomość: ul. Konstantynowska № 18 na parterze w oficynie ostatnia sień.

Gramofon koncertowy duży 15 płyt sprzedam. Wólczańska 97—30. 1460—2

Gramofon koncertowy sprzedam 15 płyt. Szkolna 1 m. 15. 1394—0

Letnie mieszkania na Chełmach (przystanek tramwaju zgierskiego przy remizie) do wynajęcia. Wiadomość: na miejscu u Walczewskiego. 1474—1

Lokal około 300 [] łokci z koncesją na ślusarnię lub na inny zakład, na żądanie zprądem elektrycznym, razem lub częściowo od 1-go Lipca do wynajęcia. Pańska 67. 1470—3

Młoda inteligentna panienka z 4-ro klasowem wykształceniem poszukuje pracy w biurze albo też kasjerki. Oferty R. R. Nowy Kurjer. 1380—5

Osoba inteligentna w średnim wieku, miłej powierzchowności, rutynowana przyjmie obowiązki zarządzającej większem gospodarstwem domowem na wsi lub w mieście. Wymagania skromne. Łaskawe oferty przyjmie administracja „N. Kurjera Łódzkiego" Zachodnia 37 pod „Rutynowana Gospodyni" 1038—0

Prośby sprawy karne, apelacje kasacje, kontrakty, paszporte zagraniczne. Dawid Maków Widzewska 36 1108—2

Potrzebna jest do gospodarstwa na wieś i do roboty w polu **dziewczyna starsza** pracowita i porządna. Potrzebny jest także do do pasienia bydła **chłopiec** lub **dziewczynka** w wieku od 12—16 lat. Zgłaszać się na ul. Konstantynowską № 18 na dole w oficynie ostatnia sień, od godziny 12 do 2 w południe lub po godzinie 7 wieczór. 1186—0—1

Potrzebna starsza wypraktykowana panna i zdolne podręczne do pracowni damskiej. Nowy Rynek 5.

Potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego. Piotrkowska 307. 1448—3

Potrzebna zdolna prasowaczka do prasowania męskiej i damskiej garderoby. Srednia 15. 1455—3

Potrzebny siodlarz na powozową robotę na stałe. Ul. Cmentarna № 8 1430—8

Potrzebne są zdolne szwaczki do szycia fartuchów na maszynach z urządzeniem motorowem. F. Schiller. Długa № 66. 1472—3

Potrzebni czeladzie szewcy na robotę męską. Ulica Wilanowska № 11, Widzew. 1468—2

Potrzebni chłopcy na praktykę introligatorską „Alfa", ul. Nawrot № 11. Zgłaszać się z rodzicami. 1464—2

Potrzebna chemiczarka. Widzewska № 49. 1463—2

Potrzebny chłopiec na posyłki do drukarni. Wiadomość: w drukarni Zachodnia 37.

Przyjmę na mieszkanie samotnych. Szkolna 1 m. 15. 1394—0

Szapokłak i cylinder prawie nowe do sprzedania zaraz. Adres zostawiony w administracji „N. Kurjera Łódzkiego" Zachodnia 37. 1037-0

Zaginęła suka, buldog, żółta, młoda z obrożą. Odprowadzić na ul. Nowomiejską 6. do stróża. 1437-3

Zaginął paszport, wydany z gminy Żyrardów, gub. warszawskiej, na imię Karola Józefa Pawlaka. 1431—3

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Łodzi, na imię Ruchli Łaji Schwajcer 1432—3

Zaginął paszport, wydany z gminy Wola Świniecka, pow. tureckiego, gub. kaliskiej, na imię Antoniego Cześniewskiego 1443—3

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Piotrkowa, na imię Fiszla Dratwy. 1457—3

Zaginął paszport, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego, na imię Leonarda Krauze. 145.—2

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki L. Domanowicza, na imię Stanisława Pietrzaka. 1465-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Silbersteina, na imię Kazimiery Papusińskiej. 1467-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Braci Kon, na imię Walentego Kasztelana. 1466—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Sirkisa, na imię Stanisława Las. 1462—2

Wydawca Antoni Książek. W drukarni St. Książka, Zachodnia 37 Redaktor odpowiedzialny: Adam Górecki.